Nr. 185. Środa, 17 Sierpnia 1898. Rok 88.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył nadać najmiłościwiej generałowi kawaleryi Józefowi ks. Windisch-Graetzowi, kapitanowi pierwszej gwardyi przybocznej arcierów Jego ces. i król. Mości a to przy sposobności ukończenia przez niego 50-letniej służby w uznaniu jego zawsze znakomitych usług, wielką wstęgę orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 sierpnia b. r. zezwolić najmiłościwiej wicekonsulowi dr. Remy Kwiatkowskiemu przyjąć i nosić cesarsko otomański order Osmanié czwartej klasy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 sierpnia b. r. zamianować najmiłościwiej posiadającego tytuł i charakter radcy wyższego sądu krajowego, radcę sądu krajowego Stanisława Mossora w Rzeszowie, radcą krakowskiego wyższego sądu krajowego z przydzieleniem go do służby w sądzie obwodowym w Rzeszowie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 lipca b. r. zamianować najmiłościwiej nadzwyczajnego profesora dr. Kazimierza Żórawskiego, zwyczajnym profesorem matematyki w Uniwersytecie krakowskim.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu we Lwowie zamianowała prowizorycznego adjunkta technicznej kontroli skarbowej Filareta Hładyłowicza, stałym adjunktem technicznej kontroli skarbowej w X. klasie rangi.

Pan Namiestnik odebrał na zasadzie §. 7 lit. a) ustawy z 5 maja 1869 Dz. u. p. nr. 66, oraz na mocy rozporządzenia ministeryalnego z 28 czerwca 1898 Dz. pr. p. nr. 106 wychodzącemu w Cieszynie czasopismu „Dzwon“ debit pocztowy do całego okręgu, w którym stan wyjątkowy powyższem ministeryalnem rozporządzeniem zarządzony został, oraz wydał zakaz rozszerzania wymienionego czasopisma w tym samym okręgu.

Reskryptem z 14 lipca 1898 l. 39.812 przedłużyło c. k. Ministerstwo handlu na drugi rok wyłączny przywilej udzielony reskryptem z 22 czerwca 1897 l. 17.580 Józefowi Tulei, inżynierowi we Lwowie, na nowe urządzenie przy aparatach do destylacyi i rektyfikacyi (*Neuerungen an Apparaten zur Destillation und Rectification*) z prawem pierwszeństwa od 28 marca 1895, według opisu tajnego w c. k. Ministerstwie złożonego.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 14 sierpnia b. r. do l. 73.887 o rozporządzeniu c. k. Rządu krajowego w Czerniowcach w sprawie dozwolonego przywozu świń z powiatu kosowskiego w Galicyi do stacyi kolejowej Wyżnica na Bukowinie, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 sierpnia.

Na Ischl zwrócona była przez kilka dni ostatnich uwaga całej Monarchii: w tej „perle“ Salzkammergutu, będącej obecnie Rezydencyą Najjaśniejszego Pana, odbył się zjazd kierujących Ministrów Austryi i Węgier, oraz wspólnych Ministrów Monarchii. W dniu 12 b. m. rano, w towarzystwie jednego z urzędników swego wydziału, przybył do Ischl P. Prezydent Ministrów hr. Thun, a przyjęty w południe przez Najjaśniejszego Pana, otrzymał zarazem zaproszenie na obiad familijny. Nazajutrz rano przybył prezes gabinetu węgierskiego br. Banffy, został również przyjęty przez Monarchę na prywatnem posłuchaniu a po południu razem z hr. Thunem i bawiącym w Ischl P. Ministrem wojny gen. kaw. Krieghammerem wziął udział w obiedzie Dworskim, poczem odbył godzinną konferencyę z hr. Thunem. W dniu 14 b. m. rano przybyli do Ischl, powołani tam: P. Minister spraw zagranicznych hrabia Gołuchowski, wspólny P. Minister skarbu Kallay, P. Minister skarbu dr. Kaizl i P. Minister handlu dr. Baernreither. — O godzinie 11 przed południem przyjęty został w niedzielę przez Najjaśniejszego Pana br. Banffy, w godzinę później zaś hr. Gołuchowski. Br. Banffy konferował przed południem z P. Ministrem Kallayem, a następnie z hr. Gołuchowskim, poczem odbyli konferencyę obaj PP. Prezydenci Ministrów, wieczorem zaś P. Minister Kallay odjechał do Wiednia. — Wczoraj, w d. 15 b. m. Najjaśniejszy Pan przyjął przed południem na posłuchaniu PP. Ministrów dr. Kaizla i dr. Baernreithera, — wczoraj zaś — według węgierskiego Biura korespondencyjnego — przyjęci zostali przez Monarchę w południe na wspólnej audyencyj obaj PP. Prezesowie gabinetów hr. Thun i br. Banffy i przedstawili Najjaśniejszemu Panu swoje stanowisko w sprawie dalszego toku akcyi, tyczącej się odnowienia ugody ekonomicznej między Austryą a Węgrami; w dniu też wczorajszym wreszcie PP. Ministrowie: hr. Gołuchowski, hr. Thun, br. Banffy i dr. Kaizl odjechali z Ischl z powrotem do Wiednia.

Tak przedstawia się zewnętrzna, czysto formalna strona zjazdu Ministrów w Ischl; co do merytorycznej, — węgierskie Biuro korespondencyjne donosi, że obaj Panowie Prezydenci Ministrów podczas pobytu swego w Ischl składali Monarsze kilkakrotnie raport i prowadzili ze sobą wyczerpujące układy. Ostatecznie zgodzono się układy te przy współudziale dotyczących Ministrów fachowych prowadzić dalej w d. 24 b. m. w Budapeszcie.

Do *Fremdenblattu* donoszą z Budapesztu: Konferencye w Ischlu utorowały drogę do porozumienia się między obu Prezydentami Ministrów. Sądzą tu, że dalszy ciąg rokowań oprze się już na podstawie projektu przedłożonego przez br. Banffyego.

Co się zaś tyczy stanowiska barona Banffyego, donoszą do dzienników wiedeńskich z Ischlu: Podczas rokowań w Ichlu baron Banffy imieniem rządu węgierskiego wyraził zdanie, aby parlament austryacki został jak najprędzej zwołany i by dokonał wyboru deputacyi kwotowej. Gdyby sesya parlamentu austryackiego nie była zamkniętą mogłyby we wrześniu deputacye kwotowe prowadzić rokowania, a komisye sejmu węgierskiego mogłyby rozpocząć obrady nad przedłożeniami rządowemi w sprawie ugody. Przez zwołanie parlamentu austryackiego, przez wybór deputacyi kwotowej i przez rozpoczęcie akcyi ugodowej oraz przez wniesienie do Rady państwa przedłożeń ugodowych ma być umożliwione, aby rząd węgierski zgodził się na t. zw. „techniczne prowizoryum“. Oczekują też zwołania Rady państwa na wrzesień.

---

95)

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

XV.

(Ciąg dalszy).

Po żółtej twarzy garbuska biegały drgania nerwowe. Krzywiły się jego usta, rozsuwały się szczęki, latały nozdrza. Władca pogardliwy wobec wielmożów saskich, spokojny w najkrwawszej bitwie, stracił przytomność na wspomnienie nazwiska Grzegorza VII.

— Uczucia posłusznego syna?! — wrzasnął. — Dla kogo? dla chytrego lisa, dla jadowitej żmii, dla łyka, który powinien czyścić rondle w kuchni wiejskiego klechy, zamiast udawać biskupa biskupów? Tylko motłoch rzymski mógł posadzić takiego nędznika na Stolicy Apostolskiej. Ale my ściągniemy go za resztki włosów z tronu papieskiego i zamkniemy w najuboższym z klasztorów.

Mówiąc to, błyskał Godfryd oczami, jak głodny wilk, który ujrzał zdaleka jagnię.

Miał on do Grzegorza VII głęboką nienawiść, posądzał go bowiem o zburzenie swojego ogniska rodzinnego.

Zaślubiwszy przed półtora rokiem słynną z urody, bogactw i pobożności Matyldę Toskańską, wziął ją z sobą do Lotaryngii, marząc o spóźnionem szczęściu w objęciach miłości. Ale wychowanica biskupa Anzelma z Luki i fanatyczna wielbicielka cnót Hildebranda odmówiła mu posłuszeństwa małżeńskiego, broniąc się tem, iż ślubowała Matce Bożej dziewictwo.

Bez żadnego skutku domagał się Godfryd swoich praw. Pogromca najzuchwalszych zbójów lotaryńskich, wielki wojownik i groźny sędzia nie zdołał przełamać oporu niewiasty. Znużony płaczem Matyldy, odesłał ją do Toskanii, do jej matki i zaprzysiągł zemstę jej mistrzom. Posłów rzymskich nie dopuszczał do siebie, rycerstwu lotaryńskiemu zakazał płacić świętopietrze, na listy Grzegorza VII nie odpowiadał wcale.

Co było naturalnym wynikiem ascetycznej pobożności Matyldy, zapatrzonej od lat najmłodszych w czyste wzory pierwszych wyznawczyń chrześcijaństwa, żyjącej tylko dla Boga i Kościoła — wydawało się jemu dziełem podżegań Grzegorza VII. Papież wpływał w istocie na wyobrażenia i postępki Matyldy, lecz tylko w granicach rad, udzielanych przez ojca duchownego wiernej owieczce. Jeśli ją napominał, by „położyła kres chęci do grzeszenia“, spełniał jedynie swój obowiązek kapłański*).

Miłość jednak zmysłowa Godfryda nie chciała, nie była zdolna wniknąć we właściwe pobudki oporu Matyldy. Podejrzywała ona Grzegorza VII o zamiary świeckie, o chęć zagarnięcia dziedzictwa księżniczki toskańskiej na rzecz Kościoła.

— Toskanji zachciewa się temu chłystkowi, który wyszedł z błota gminu — wołał pieniącemi się usty — licznych krajów, rycerstwa, koron nawet. Wmawia on w głupców, iż cała ziemia jest lennem św. Piotra, iż wszyscy królowie powinni składać hołd Stolicy rzymskiej. W prochu i w pokorze mamy klęczeć przed synem cieśli i całować ręce pierwszego z brzegu żebraka, który, przyodziawszy się w habit, wrzeszczy z kazalnicy, iż sam Bóg ustanowił go panem nad całą ludzkością.

Barbarzyńska duma dawnych królów lombardzkich huczała w sercu Godfryda z łoskotem burzy.

— Ja im powrzeszczę — krzyczał. — Każdego mnicha, który mi będzie buntował motłoch przeciw duchowieństwu świeckiemu, każę ściągnąć za barani kaptur z ambony i won z Lotaryngii. Uczy nas Wilhelm angielski, jak poskromić tę krzykliwą hałastrę. Odmówić mnichom dziesięciny, nie zapisywać dóbr, nie obsypywać ich darami, — odsadzić burzycielów porządku społecznego od przepełnej miski, z której idzie pycha, a zmiękną odrazu.

Z radością pochłaniali nieprzyjaciele Grzegorza VII grad obelg, miotanych na niego i wykonawców jego reform, nienawiść bowiem Godfryda była potężnym filarem ich planów. Gdyby on zechciał oddać na usługi Henryka swoją wyborną i karną jazdę, mogliby się odważyć na krok stanowczy.

Ulryk z Godesheimu trącał nieznacznie łokciem biskupa spirskiego, rzucając mu spojrzenia tryumfujące.

— Zażyłeś go znakomicie — szepnął biskup.

I zwolennicy stronnictwa pokojowego słuchali bez wstrętu gwałtownej mowy wojewody. Nie wiadomo jeszcze, jak się stosunki ułożą.... Pomoc takiego sprzymierzeńca, jak Godfryd, nie zaszkodzi nikomu.... — myśleli.

Prałaci uśmiechali się z zadowoleniem. Ci możnowładcy duchowni, pochodzący bez wyjątku z rodów rycerskich, wnieśli do stanu duchownego instynkty swojej krwi. Nie wielu z nich wcielało w życiu pokorę chrześciańską. Żyjmali się oni wszyscy na plebejusza w tyarze, którego żelazna wola gniotła ich harde karki szlacheckie.

— Gdyby was Höllenbrand słyszał — odezwał się biskup spirski — straciłby może ochotę do walki z królem.

— Hildebrand wie bardzo dobrze o tem — odparł Godfryd, — iż życzę mu codziennie, rano i wieczorem, aby go szatan porwał w jasny dzień i zaniósł na śniadanie swojej babce. Lepszej strawy dla gospodyni piekieł nie mógłby sam Lucyper wymyślić.

Głośny śmiech nieprzyjaciół Grzegorza VII. wtórował złorzeczeniom wojewody.

Zajęci Godfrydem, nie zauważyli dygnitarze, że król, wszedłszy do sali bocznemi drzwiami, zbliżył się do nich stopą elastyczną.

— Podzielcie się ze mną radosną nowiną — odezwał się Henryk ze swobodą dobrego towarzysza — bo chyba tylko coś bardzo przyjemnego mogło was tak doskonale usposobić.

— Wojewoda Godfryd wygłosił właśnie mowę pochwalną na cześć Höllenbranda — rzekł Ulryk z Godesheimu.

— Ah.... Domyślam się, iż pycha Hildebranda nie utyje od pochwał pana Godfryda.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*) List Grzegorza VII do Matyldy z dnia 14 lutego 1074 r.: *Pone itaque finem in voluntate peccandi* i t. d.

Neue Fr. Presse donosi, iż PP. Ministrowie hr. Gołuchowski i Kallay przybyli do Ischlu na specyalne żądanie Najjaśniejszego Pana. Obaj bronili zapatrywania, iż jedność Monarchii musi być utrzymaną.

Pan Minister dr. Baernreither odjechał z Ischl do Hallstadt.

Sprawy krajowe.

(*Piętnastolecie Banku krajowego*).

IV.

W dalszym ciągu swojej broszury dyrektor dr. Zgórski zaznacza, iż Bank krajowy od chwili założenia bierze żywy udział w każdej ważniejszej i większej sprawie ekonomicznej lub finansowej kraju. I tak w roku 1884 zainicyował akcyę dla wdrożenia „spokojnej, owianej duchem obywatelskim i mającej na względzie dobro włościan-dłużników“ Zakładu kredytowego włościańskiego. Po dzień 30 czerwca b. r. spłacono 5,888.000 zł. bez żadnych wstrząśnień ekonomicznych, przy przeprowadzeniu niespełna 500 licytacyj; wierzyciele pobierali przez cały czas 50 prc. należnych im odsetek, a kapitał zwrócono im w wysokości $67\frac{1}{2}$ prc. W roku 1889 Bank krajowy objął likwidacyę galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie. Do roku 1895 zwrócono wszystkie wkładki oszczędności objęte w sumie 445.000 zł., do roku 1894 spłacono wszystkie listy zastawne, których przy objęciu likwidacyi było w obiegu na 3,300.000 zł. imiennej wartości, a od których płacono przez cały czas aż do wylosowania pełny kupon, w roku 1896 zaś zwrócono akcyonaryuszom cały kapitał akcyjny w sumie 600.000 zł. — natomiast fundusze, których dostarczy dalsza likwidacya, nie przynosząc nikomu szkody, pójdą jako zysk dla akcyonaryuszów.

W jesieni roku 1889 Bank sfinansował 62,200.000 zł. obligacyj propinacyjnych i przystąpił też do syndykatu, na którego czele stanął „Länderbank“, a rezultatem współdziałania Banku było, że za jego pośrednictwem sprzedano obligacyj za 9,700.000 zł., a zatem $\frac{1}{6}$ część wszystkich emitowanych. Przez udział w tym interesie dał się Bank poznać szerszym kołom finansowym po za krajem i od tej chwili rozszerzył znacznie swe stosunki bankowe.

Podobnie brał Bank udział w syndykatach dla konwersyi listów galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, a mianowicie w roku 1890 przy konwersyi 5 prc. listów zastawnych na $4\frac{1}{2}$ prc. — w roku zaś 1893 przy dalszej konwersyi $4\frac{1}{2}$ prc. na 4 prc. listy zastawne.

Podnieść wreszcie należy, iż podczas krachu jesiennego w roku 1895 Bank przyczynił się w wysokim stopniu do uspokojenia placu, a tak tu, jak we wszystkich ważniejszych krajowych sprawach ekonomicznych szedł zawsze ręka w rękę z galicyjskim Bankiem kredytowym, robiąc wiele interesów wspólnie, lub co najmniej we wzajemnem porozumieniu. „Taka też polityka bankowa — pisze dyrektor dr. Zgórski — uczyniła Bank, a do pewnego stopnia i krajowe interesa finansowe niezawisłymi od placu wiedeńskiego — a uważam za jedno z głównych zadań: uwolnienie kraju naszego i jego interesów z pod zawisłości finansowej od Wiednia i tamtejszych sfer finansowych, które chętnie nas wyzyskują, ale zdrowego rozwoju wcale nam nie życzą.“

Wedle przekonania autora, Bank krajowy uważać się powinien za urzędowego bankiera Wydziału krajowego i w ogóle władz autonomicznych, a to tem bardziej, że administracya autonomiczna zbyt często korzystać musi z usług bankowych, zaś przed powstaniem Banku najwyższa nasza magistratura, Wydział krajowy, dość drogo usługi te opłacać musiał.

W tej też myśli Bank sfinansował w latach 1884, 1885, i 1889 pożyczki w łącznej sumie 2,498.600 zł., a w roku 1891 nową pożyczkę emisyjną w sumie 1,500.000 zł. — wszystkie pod korzystnymi warunkami.

Gdy w roku 1893 przystąpił Wydział krajowy do konwersyi krajowego długu indemnizacyjnego i do zupełnego uregulowania finansów krajowych, wydał w celach powyższych 4 prc. obligacye o okresie amortyzacyjnym 50-letnim w sumie 29.425.000 zł. i uzyskał od konsorcyum, na którego czele stanął Unionbank wiedeński łącznie z Bankiem krajowym, kurs: 91·50 prc., co reprezentuje roczne oprocentowanie uzyskanej gotówki po 4·17 prc. Współdziałanie Banku w tym interesie było tak wybitne, że Bank krajowy z powyższej kwoty w swoich kasach skonwertował lub rozsprzedał 15,628.750 zł., a zatem znacznie ponad połowę całej emisyi.

Obok tego Bank udzielał Wydziałowi krajowemu krótkoterminowych zaliczek, które niekiedy przenosiły kwotę miliona złr. po stopie procentowej nigdy wyższej, niż stopa lombardowa austro-węgierskiego banku, a często, gdy tylko środki na to pozwalały, obniżał ją aż do 4 prc. W ten sposób przyczynił się Bank krajowy do potanienia kredytu, gdy go potrzebowała autonomiczna administracya.

Ważnym dla gospodarstwa krajowego jest wzgląd, że Wydział krajowy lokuje stale wszystkie swoje zapasy kasowe w Banku krajowym, że dalej Bank kupuje i sprzedaje potrzebne dla funduszów krajowych efekta i monety po kursie z góry ściśle określonym, a chroniącym administracyę krajową od wszelkiego wyzysku bankowego, a wreszcie zarządza szeregiem funduszów specyalnych, między tymi stałym funduszem przemysłowym, którego majątek wynosił dnia 30 czerwca b. r. 572.095 zł. Ogółem wynoszą fundusze, znajdujące się w zarządzie Banku krajowego, 812.684 zł. 53 ct.

Od chwili objęcia przez Wydział krajowy sprzedaży soli przyjął Bank krajowy poręką wobec skarbu rządowego za udzielany funduszowi krajowemu kredyt z tego interesu. Poręka ta dochodzi obecnie do kwoty 2,898 000 zł., a udziela ją Bank krajowy bezpłatnie i bez wszelkiej prowizyi.

Obok Wydziału krajowego posiada znaczna część wydziałów powiatowych i dość liczne gminy na różnorodnych formach oparte rachunki w Banku krajowym. Potrzeby kredytowe powiatów i gmin zaspakaja Bank krajowy drogą pożyczek komunalnych, a nadto eskontem subwencyj drogowych, szpitalnych i koszarowych. Tą drogą udzielił Bank w czasie swego istnienia 23 pożyczek gotówką w sumie 436.600 zł. W roku bieżącym zaś udzielił Bank powiatom za opłatą zwykłych 5 prc. odsetek bez wszelkiej prowizyi: 32 pożyczek w sumie 488.300 zł. na cele niesienia pomocy ludności głodem dotkniętej a to w myśl uchwały sejmu z dnia 28 stycznia b. r.

W dalszym ciągu swojej gruntownej pracy objaśnia autor, że Bank krajowy, który został udotowany kapitałem miliona zł. w. a., w ciągu lat piętnastu zwiększył swój majątek do sumy 2,727,356 zł., oprócz nieobliczonego jeszcze zysku za rok 1898. Czyste zyski po czternastu latach wykazują kwotę 1,402.624 zł. w. a.

Po koniec r. 1897 Bank wykazuje straty w kwocie 136.482 zł., a na straty te w małej tylko cząstce składa się bieżący interes bankowy, a przeważna większość odnosi się właśnie do usiłowań przez Bank podjętych ze względu na ogólniejsze cele społeczne.

Na zakończenie zaznajamia dr. Zgórski z całą organizacyą Banku, którą — na co kładzie szczególniejszy nacisk — owiewa duch czysto obywatelski. Rada nadzorcza przez sejm wybierana, dyrekcya na wniosek rady przez Wydział krajowy mianowana, urzędnicy za zatwierdzeniem rady przez dyrekcyę mianowani, pobierają tylko wynagrodzenie regulaminowe i nie mają żadnej osobistej korzyści z osiągniętych przez Bank zysków, nie pobierają bowiem z czystego zysku żadnej tantyemy, ani żadnej remuneracyi pod jakąbądź nazwą. A wszyscy pracują dla dobra zakładu z zapałem nie tylko dlatego, że zakład zapewnia im stanowiska lub egzestencyę, ale przedewszystkiem z wiarą, że pracują *pro publico bono!* Autor zaznacza tu zarazem, że urzędnicy Banku krajowego wstąpili do służby przeważnie bez zawodowego przygotowania i wdrożyli się do spełniania swych obowiązków w sposób świadczący, że i chrześcijańska młodzież chce i umie pracować ściśle i umiejętnie w zawodzie bankowym.

Rzecz swoją kończy autor, zwracając się przeciw pretensyom i roszczeniom do Banku krajowego, aby on uregulował stosunki rolnicze, wskrzesił przemysł i ugruntował dobrobyt w kraju. Pretensye te są przesadzone i nie wykonalne, bo żaden bank na świecie tego zdziałać nie zdoła. Bank może być w tej pracy tylko pomocnym, nigdy zaś sam źródłem tych podstaw zdrowego ustroju społecznego.

Bank krajowy stara się więc tylko zadania swe zresztą trudne i zbyt różnorodne zastosować do stosunków i potrzeb istniejących, a zarazem ożywić duchem obywatelskim i gorącą chęcią służenia społeczeństwu, które we wszystkich kierunkach do postępu zachęcać usiłuje. Że cel ten osiągnął choć w części, stwierdza coraz bardziej wzrastająca klientela, która korzysta z kredytu w różnych formach w sumie według stanu z 30 czerwca 1898: 62,120.000 zł., która zaś z drugiej strony złożyła ze swego majątku 13,264.000 zł. w efektach, 13,871.000 zł. w gotówce na różnych rachunkach i 48,601.500 zł. w zakupionych od Banku emisyach. Pierwsi garną się do Banku chętnie, bo widzą w tem swą korzyść — a drudzy, bo widocznie mają do Banku zaufanie, powierzając mu nawet bez nadmiernych zysków tak znaczne swe mienie — wszyscy zaś z wiarą, że to swoja instytucya.

Z Rossyi.

(Z bieżącej chwili).

Wobec twierdzenia *Mosk. Wied.*, jakoby reforma ziemska w guberniach zachodnich carstwa miała się ograniczyć do ustanowienia naczelników ziemskich i członków sądów okręgowych, zapewnia *Graždanin*, iż podczas posiedzeń jesiennych rada państwa będzie roztrząsała projekt ziemstw w gub. astrachańskiej, kurlandzkiej i 9 zachodnich (6 litewskich i 3 generał-gubernatorstwa kijowskiego). Według projektu mają być zaprowadzone tylko zgromadzenia gubernialne, bez powiatowych.

St. Petersb. Wied. donoszą, że w ministerstwie rolnictwa zwołano specyalną komisyę w sprawie udzielania pożyczek rolnikom w latach nieurodzaju i że to ministerstwo zamierza zbadać kwestyę serwitutów z uwagi na szkodliwy ich wpływ na rolnictwo.

W całej Rossyi władze w ostatnich czasach prowadzą znowu bardzo energiczną akcyę przeciwko sekciarzom t. zw. sztundystom wysyłając ich bądź w drodze administracyjnej bądź sądowej, do kraju zakaukazkiego lub do Turkestanu. Rodzinom zesłanych nie wolno im towarzyszyć.

Wkrótce rozpoczną się w okolicy Petersburga wielkie manewra, w których wezmą udział dwa korpusy, północny pod dowództwem generała-adjutanta i komendanta korpusu gwardyi księcia Oboleńskiego, i południowy pod komendą gen. Mayendorffa. Sędzią polubownym będzie w. książę Włodzimierz.

Zarząd marynarki rossyjskiej zamierza zaprowadzić na próbę na niektórych ze swych okrętów wojennych działa dynamitowe wzoru amerykańskiego, które tak ważną odegrały rolę w ostatniej hiszpańsko-amerykańskiej wojnie.

Sąd wojenny w Andiżanie i Osze wydał wyrok w sprawie krajowców w okręgu fergańskim, należących do trzeciej i czwartej grupy, oskarżonych o powstanie i napad zbrojny na wojska rossyjskie w maju. W grupach tych było 162 podsądnych. Z nich 8 uwolniono i jednego niepełnoletniego oddano do przytułku poprawczego, resztę zaś skazano na karę śmierci przez powieszenie, przyczem sąd prosił o złagodzenie kary dla 127 skazanych. Generał-gubernator turkiestański prosił o przedstawienie do łaski monarszej jeszcze 19 podsądnych, oraz proponował, aby śmiercią ukarać z trzeciej grupy czterech, z czwartej trzech. Car złagodził karę wspomnianych 146 skazanych, a niezależnie od tego darował życie także i trzem skazanym z czwartej grupy. Wszystkim ułaskawionym karę śmierci zamieniono na ciężkie roboty na różne terminy. Z liczby skazanych na śmierć

---

23)

BORSZOWIECCY.

POWIEŚĆ.

VI.

(Ciąg dalszy).

Artur, widocznie nie w humorze, musiał się poświęcić na chwilę rozmowy z panią, która nie puszczała go od siebie. W sercu jego nie miały czasu zatrzeć się inne wrażenia, których doznał w Białej wsi, w towarzystwie dziewczęcia o ciemnych oczach, którego niewinna wesołość, czar dziecka i spryt wrodzony, drażniły jego zmysły coraz bardziej. Patrzył z ukosa na popielate włosy Cecylii, na twarz jej bladą obecnie i smutne spojrzenie błękitnych oczu — i dziwnie mdłą mu się wydała. W tamtej, w Helenie, było życie, temperament; z rysów Cecylii wiała melancholia, sentymentalizm i smutna rezygnacya.

Aleksandra widziała to wszystko: przymus brata, smutek Cesi i natarczywą uprzejmość pani Doleckiej; widziała jeszcze więcej.... zauważyła grzeczne zabiegi matki względem bogatej ciotki Cesi — i prawie odgadywała, jak się to wszystko skończy.

Otylda tymczasem, cała sobą tylko zajęta, ujęła Herminę pod ramię i przechadzała się z nią po salonie, wabiąc ku sobie Tadeusza, który trochę sztywny z początku, z ożywieniem odcinał się już dowcipnym zaczepkom młodej panny.

— Obowiązki nie przeszkodziły panu dzisiaj poświęcić nam chwilki swego drogiego czasu? — pytała z drwiącym uśmiechem.

— Staram się być cywilizowanym — według recepty pani.... — odrzekł.

— Bardzo mnie cieszy, że potrafiłam obudzić w panu to przekonanie....

— Och! przekonanie!... — powtórzył. — Uległość chwilowa, dla dogodzenia kaprysom....

— Tak?... — rzekła przeciągle, mierząc go długiem spojrzeniem. — A więc władza kobiety na tem polega, żeby skłaniać mężczyzn do uległości chwilowej jej kaprysom?

— Ustępstwo w drobnostkach sprowadza do ważniejszych ustępstw....

— Ze strony kobiety, zapewne!... — przerwała żywo. — Ach! moi panowie! jacy wy wszyscy zarozumiali jesteście!... — dodała z politowaniem.

W tej chwili oznajmiono, że wieczerza na stole i jednocześnie, przez drzwi otwarte, wsunął się nieśmiało, jakby się skradając — książę Leon.

— Ach! — zawołała Otylda, spostrzegając go pierwsza. — Duch się nam ukazał!... Witamy ducha!...

Pobiegła do niego z wyciągniętą dłonią, z nagłem ożywieniem na twarzy, śliczna, czarująca. On, oszołomiony trochę takiem powitaniem i więcej niż kiedy nieśmiały, witał się ze wszystkimi bardzo pobieżnie, bo Otylda już rozkazała mu podać sobie rękę i prowadzić się do kolacyi.

Aleksandra, z którą nie mógł ani słowa, ani uścisku ręki nawet zamienić, widząc postępowanie Otyldy i nagłą zmianę jej humoru, uśmiechnęła się do swoich myśli.... To co przypuszczała tylko, wydało jej się od tej chwili faktem dokonanym...

Otylda, o ile umiała, pokochała księcia.... Och! jakże to Olenię cieszyło ze względu na nich oboje i na Tadeusza, który przestanie służyć za zabawkę pięknej pannie.

Po wieczerzy dopiero książę zbliżył się do niej.

— Co pani powie, że znowu tutaj jestem? — rzekł zwolna i patrzył na nią swoim zwyczajem, niepewnym wzrokiem. — Mój przyjazd jest dowodem słabości charakteru....

Ona milczała chwilę, zastanawiając się co może mu powiedzieć, a co zamilczeć wypadało.

— Charakter pana zacny i poczciwy — rzekła wymijająco — co do przyjazdu pana.... sądzę, że wiesz książę, iż przywykliśmy uważać pana za jednego z najbliższych.... należących prawie do rodziny.... Ja może najmniej mam do tego prawa, jako późniejsza znajoma... ale rodzice, Artur, Otylda....

— Jaka pani dobra.... Dlatego wróciłem, żem o tem wiedział....

— Panie Leonie! — zawołała Otylda, stojąca z pannami, Arturem i Tadeuszem przy fortepianie. — Prosimy tutaj!

Chodziło o to, czy Leon gra przywieziony przez Tadeusza utwor na fortepian i skrzypce.

Nie znał tego utworu i w ogóle nie chciał grać dzisiaj, tłómacząc się zmęczeniem po podróży.

Jednocześnie wezwano Aleksandrę do stolika, przy którym oboje hrabstwo, pani Dolecka i pan Bogumił, zasiedli do wista. Pani Dolecka z przymileniem prosiła Aleksandrę, żeby co zaspiewała.

— Spiewać!... — rzekła Olenia nie bardzo chętnie. — Nie spiewałam od.... mego wypadku.... nie wiem czy potrafię....

— Jaki wypadek? — spytała pani Dolecka.

Pani Borszowiecka objaśniła pytającą w kilku słowach, dodając krótko, bo karty były rozdane i wszyscy czekają:

— Spróbuj coś małego.... nikt cię tu krytykować nie będzie....

Cecylia, słysząc o czem mowa, pociągnęła Olenię do fortepianu.

Zbliżył się Tadeusz.

— Coś słyszałem, że o spiewie mowa — rzekł. — Czy mogę służyć za akompaniatora?

— Serdecznie panu dziękuję.... — odezwała się Aleksandra. — Mnie spiewać kazano.... tak mi to nie miło!

— Pani spiewa? i ja o tem nic dotychczas nie wiem?... — zawołał Tadeusz z udanem oburzeniem. — Ładnie, tak się ukrywać!

Ona uśmiechnęła się, trochę z przymusem.

— O moim spiewie mówić nie warto.... — rzekła. — A przed takim artystą jak pan, wstydzę się po prostu....

— Mnie pani zawstydza niezasłużonym komplementem.

— Nie panie! — odrzekła z prostotą. — Nie mówię nigdy nic, czego nie myślę i nie czuję....

(Ciąg dalszy nastąpi).

czterech podsądnych z trzeciej grupy trzech powieszono w dniu 30 lipca w Andiżanie. Wykonanie wyroku nad czwartym wstrzymano, ponieważ syn i matka jego wysłali telegramy z prośbą o ułaskawienie. Prośba ta została uwzględnioną. Po zatwierdzeniu dawniejszego wyroku na podsądnych z drugiej grupy, na którego mocy skazano na śmierć 11 osób, wykonanie wyroku na dwóch także wstrzymano, ponieważ wyrazili gotowość udzielenia pomocy przy wyjaśnieniu całej sprawy. Ze względu na to, oraz z powodu żalu car zamienił im karę śmierci na ciężkie roboty na lat 20.

Z Anglii

(Zamknięcie sesyi parlamentu angielskiego. — Mowa tronowa).

W piątek, dnia 12 b. m. popołudniu zamkniętą została sesya parlamentu angielskiego. Przedtem wniesiono do rządu kilka interpelacyj. Mianowicie w Izbie gmin interpelował Ellis Griffith, czy ze strony Francyi lub Niemiec reklamowano jakąkolwiek część Marokka, jako zostającą specyalnie pod ich wpływem i czy domagano się od rządu angielskiego uznania francuskiej lub niemieckiej sfery wpływu w Marokko. Balfour odpowiedział, iż pogłoska, o jakiej Griffith wspomina w drugiej części swojej interpelacyi, nie doszła do jego wiadomości.

Walton zapytał, czy rząd angielski chce użyć swego wpływu w Pekinie w tym kierunku, aby przeszkodzić zatwierdzeniu koncesyi na budowę kolei Pekin-Hankau na rzecz obcych rządów lub syndykatów i czy celem zabezpieczenia neutralności tej kolei ułatwiać zechce jej budowę przez rząd chiński i w razie potrzeby zagwarantuje na ten cel pożyczkę. W odpowiedzi oświadczył pierwszy lord skarbu, iż żądanego przyrzeczenia dać nie może.

Lowles zapytuje, czy jeżeli nabyte już przez belgijski lub francuski syndykat koncesye kolejowe w dolinie Yangsekiangu zostałyby wykupione i eksploatowane przez angielskich kapitalistów, rząd towarzystwa te popierać będzie. Balfour odpowiedział, iż wszelkie legalne przedsiębiorstwo handlowe dozna poparcia ze strony rządu.

Następnie została sesya parlamentu zamkniętą następującą mową tronową:

„Nasze stosunki z innemi mocarstwami są stale przyjazne. Najgłębszym smutkiem przejmowała mnie nieprzyjaźń między Hiszpanią i Stanami Zjednoczonymi, między dwoma narodami, z którymi państwo moje połączone jest licznymi węzłami sympatyi i tradycyj. Nawiązane niedawno rokowania dają dobrą podstawę do nadziei, że tej ubolewania godnej walce wkrótce położony zostanie kres przez zawarcie honorowego i trwałego pokoju.

Zmiany, jakie zaszły w terytoryalnych stosunkach innych mocarstw do chińskiego państwa, spowodowały mnie do zawarcia układów, na mocy których port Wei-hai-wei i niektóre do mojej kolonii Hong-Kong przytykające miejscowości zostały mi przez cesarza chińskiego wydzierżawione. Mam nadzieję, iż układy te przyczynią się do utrzymania jego niezależności i do zabezpieczenia jego państwa".

Mowa tronowa wspomina dalej o opróżnieniu Tessalii na podstawie użyczonych przez Anglię, Rossyę i Francyę gwarancyj dla pożyczki, służącej na pokrycie greckiego odszkodowania wojennego i omawia zawarte z Francyą układy co do Afryki zachodniej, na mocy których ostatecznie załatwione zostały kwestye sporne, odnoszące się do terytoryalnych i handlowych praw. Jak długo nie nastąpi ratyfikacya tych układów przez Izby francuskie, polecono urzędnikom obu rządów, aby swoją działalność okupacyjną ograniczyli tylko do tych terytoryów, które według układów uznane zostały za należące do ich kraju.

Mowa tronowa dziękuje w końcu Izbie gmin za daleko sięgające kredyty na obronę państwa i dodaje, iż zażądane ofiary są ciężkie, ale nie przewyższają wymagań, jakie w obecnej chwili postawione być musiały.

KRONIKA

Lwów, 16 sierpnia.

Kalendarz Jubileuszowy.

16 Sierpnia:

Rok 1853. Najj. Pan przybywa do Ischl, gdzie bawi właśnie Księżna Ludwika Wilhelmina bawarska wraz z obydwoma Swojemi Córkami. Tu też odbyły się zaręczyny Najj. Pana z Najd. Księżniczką Elżbietą. Wszystkie ludy Monarchii Habsburgów w najróżnorodniejszy sposób objawiły swą radość z powodu tego doniosłego dla Monarchy, Dynastyi i Państwa zdarzenia.

Rok 1881. Po ukończeniu dłuższej podróży po Salzburgu, Przedarulanii i Tyrolu Najj. Pan w Najwyższem odręcznem piśmie, wystosowanem do P. Prezydenta Ministrów hr. Taaffego złożył serdeczne Monarsze podziękowanie mieszkańcom tych krajów za doznane przyjęcie.

Rok 1883. Otwarcia wystawy elektrycznej w Wiedniu dopełnia Najd. jej Protektor, Jego ces. i król. Wysokość Arcyksiążę Następca Tronu Rudolf.

Rok 1896. Przy sposobności ukończenia pięćdziesięciu lat służby wojskowej c. i k. generała broni bar. Reinländera, Najj. Pan przesłał jubilatowi najłaskawsze życzenia w Najwyższem, pełnem uznania piśmie odręcznem.

— **Rocznica urodzin Najj. Pana** przypada pojutrze, we czwartek, dnia 18 b. m.

W przeddzień rocznicy o godz. 8 wieczorem trzy kapele wojskowe pułków nr. 24, 30 i 80 odegrają na placu św. Ducha, przed główną strażnicą wojskową hymn ludowy i wielki capstrzyk, poczem przeciągać będą głównemi ulicami miasta.

Dzień uroczysty, 18 b. m. powita o godzinie 5 zrana pobudka kapeli wojskowych i 24 salw działowych z cytadeli.

O godzinie 9 zrana odbędzie się na polach Janowskich Msza św. polowa dla całej załogi, poczem nastąpi przegląd wojsk i defilada wobec JE. komendanta korpusu generał-porucznika Fiedlera. Uroczyste nabożeństwa odbędą się we czwartek rano w trzech archikatedrach lwowskich oraz w kościołach i świątyniach wszystkich wyznań we Lwowie i w kraju całym.

Z Krakowa nam donoszą: W wigilię rocznicy wszystkie orkiestry wojskowe odegrają w Rynku przed strażnicą g ówną hymn ludowy, poczem przechodzić będą ulicami miasta. Dnia 18 b. m. zrana orkiestry wojskowe odegrają pobudkę, poczem nastąpi wymarsz całej załogi na Błonia krakowskie, gdzie o godzinie 8 rano odprawioną zostanie Msza św. polowa, podczas której piechota i artylerya dawać będą salwy.

Po Mszy św. nastąpi defilada załogi przed komendantem korpusu JE. generałem baronem Alborim.

Z powodu restauracyi katedry na Wawelu nabożeństwo, odprawiane w rocznicę urodzin Najj. Pana odbędzie się w kościele Najśw. Maryi Panny o godz. 9 rano.

Z Tarnopola nam piszą: Zastępca burmistrza p. Ludwik Puntschert ogłosił w niedzielę odezwę do mieszkańców miasta, wzywającą gorącemi słowy do uczczenia rocznicy urodzin Jego Ces. i Król. Mości Najj. Pana.

Odezwa zapowiada, że w przededniu, t. j. 17 b. m. zajaśnieje miasto iluminacyą, podczas której orkiestra 55 p. p. będzie przeciągała ulicami miasta.

We czwartek, 18 sierpnia, w dzień rocznicy urodzin Najj. Pana, przystrojone będą gmachy urzędów miejskich zielenią, dywanami i barwnemi flagami, a 25 salw zapowie dzień uroczysty.

Przed południem odbędzie się w świątyniach uroczyste nabożeństwo dziękczynne w następującym porządku: w kościele rzymsko-katolickim o godzinie 9, w cerkwi grecko-katolickiej o godzinie 10, w synagodze o godzinie 11.

Po odprawionych nabożeństwach uda się Reprezentacya miasta gremialnie do c. k. starostwa, ażeby przez przedstawiciela Rządu przesłać Najmiłościwszemu Monarsze w imieniu całego miasta wyrazy najprawdziwszych i najgorętszych uczuć wierności, czci i przywiązania.

— **Fundacye jubileuszowe.** P. Karol Schayer, I. wiceprezydent miasta, nadsyła nam pismo następujące:

Celem uczczenia 50-letniego Jubileuszu Rządów Najjaśniejszego Pana, złożyła na moje ręce osoba, która za życia wymienioną być nie chce (1000) tysiąc zł. na dwie fundacye wieczyste każda po 500 zł. Jedna z tych fundacyj ma być dla korpusu miejskiej straży ogniowej, druga dla miejskiej kapeli „Harmonia".

Imieniem miasta składam niniejszem serdeczne podziękowanie.

Schayer m. p.
I. Wiceprezydent miasta Lwowa.

— **JE. ks. Arcybiskupowi Isakowiczowi** złożyli w sobotę hołd robotnicy katoliccy we Lwowie, grupujący się około Towarzystwa „Jedność". Po solennej Mszy św. w kościele N. M. Panny Śnieżnej, którą odprawił ks. proboszcz Chęciński, a podczas której wzniosłe kazanie wypowiedział ks. A. Wróblewski, przemówił do licznie zgromadzonych w kościele uczestników uroczystości Dostojny Jubilat i udzielił swego błogosławieństwa. Po sumie odprowadzono ks. Isakowicza procesyonalnie do lokalu stowarzyszenia „Jedność".

Pochodowi towarzyszyły chorągwie bractw, dziewczątka w bieli z liliami w ręku, a młodsze sypały kwiaty pod stopy sędziwego kapłana. Na progu lokalu powitał wchodzącego Jubilata serdecznemi słowy kurator duchowny stowarzyszenia ks. A. Wróblewski, a następnie wygłosiła piękny wierszyk powitalny córka skarbnika stow. p. Miszczyszyna. W lokalu, gdy ks. Arcybiskup zajął przygotowane dlań miejsce wraz z ks. kan. Dawidowiczem, ks. Mojzesowiczem, ks. Mardyrosiewiczem, ks. Stasionisem i innymi gośćmi i delegatami, zabrał głos prezes stow. p. Müller, a składając hołd Jubilatowi w imieniu robotników, prosił o błogosławieństwo, poczem orkiestra stowarzyszenia odegrała kantatę układu p. Martyńskiego. W dalszym programie poranku było wygłoszenie okolicznościowego wiersza przez autora, akademika Z. Kaweckiego, gra na cytrze panien C. i P., oraz deklamacya panny N. Podniosłą uroczystość zakończyły spiewy chóru „Czytelni kolejowej" pod batutą p. Kinalskiego, poczem dostojny Jubilat głęboko wzruszony serdecznie podziękował za owacyę i udzielił zebranym swego arcypasterskiego błogosławieństwa.

JE. ks. Arcybiskupowi Isakowiczowi ofiarowała gmina miasta Stanisławowa, w której dostojny Arcypasterz przez długie lata pełnił służbę kapłańską, obywatelstwo honorowe. Ozdobny dyplom obywatelstwa honorowego zostanie Jego Ekscelencyi w tych dniach wręczony. Dyplom, który mieliśmy sposobność oglądać, wykonany został w znanej artystycznej pracowni introligatorskiej p. Ludwika Wierzbickiego. Okładki z francuskiej skóry, koloru izabelowego, ubrane są w bronzie wykonanemi patynowanemi ozdobami, a w środku okładki górnej mieści się pięknie wykonany monogram ks. Arcybiskupa J. M. J. Na pierwszej stronie adresu mieszczą się piękne widoki miasta Stanisławowa, wykonane przez artystę malarza p. Batowskiego. Między innemi są tam przedstawione kościół ormiański, ulica Isakowicza i ratusz. Piękne to album będzie zapewne miłą dla dostojnego ks. Arcybiskupa pamiątką.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi w zakresie szkół ludowych, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, numer 27, wydany dnia 10 sierpnia b. r., zawiera: Wiadomości osobiste; Organizacyę szkół; Ogłoszenie licytacyi; Ogłoszenie; Książki szkolne i przybory do nauki; Konkursa.

— **W sali ratuszowej** we Lwowie odbyło się w niedzielę w -południe zgromadzenie, zwołane przez stronnictwo ludowe i lewicę sejmową, a ograniczone do osób zaproszonych. Na zebranie przybyło około 80 osób ze Lwowa i prowincyi. Zagaił zebranie imieniem zwołujących p. Henryk Rewakowicz, poczem wybrano przewodniczącym posła dr. Leonarda Piętaka, a zastępcami przewodniczących pp. Vayhingera i Bojkę. Po przemowach kilku mowców, uchwalono rezolucyę, polecającą prezydyum i dodanemu mu komitetowi, przedłożenie memoryału i poczynienie odpowiednich kroków, dążących do zniesienia stanu wyjątkowego w powiatach Galicyi zachodniej.

— **Tegoroczny** Zjazd członków galic. Towarzystwa leśnego, odbędzie się we Lwowie w dniach 27, 28 i 29 września w połączeniu z wycieczką w lasy miejskie.

— **Zjazd techników.** Stała delegacya III. Zjazdu techników polskich we Lwowie podaje do wiadomości, że po porozumieniu z krakowskim komitetem IV. Zjazdu polskich techników uchwaliła projektowany w roku bieżącym IV. Zjazd techników polskich w Krakowie odroczyć.

Termin przyszłego Zjazdu ogłosimy w należytym czasie.

We Lwowie, 12 sierpnia 1898 r.

Przewodniczący stałej delegacyi: *Skibiński* w. r.
Za sekretarza: *L. Syroczyński* w. r.

— **Jazda na kole.** Nowy regulamin jazdy na kole w obrębie miasta Lwowa, wydany przez c. k. Dyrekcyę policyi w porozumieniu z magistratem król. stoł. miasta Lwowa, zawiera następujące postanowienia:

Koło każdego typu, uważa się pod względem przepisów policyjnych za wóz lekki, tem samem więc obowiązuje kolarzy porządek jazdy, przepisany dla powozów we Lwowie.

Nie wolno więc: a) jeździć w ogrodach publicznych, po drogach i chodnikach przeznaczonych dla pieszych, po ulicach i placach targowych podczas targów, w dzień Wszystkich Świętych i w dzień zaduszny po ulicy Piekarskiej, wreszcie po placach, przeznaczonych dla ćwiczeń wojska; b) prowadzić koła przez chodniki; c) jeździć po ulicach kilku osobom obok siebie; d) brać z sobą na koło małe dzieci; e) przywiązywać psy do koła.

Kolarz winien wymijać w lewo, wyprzedzać w prawo, jechać na skrętach i krzyżowaniu się ulic powoli i w czas ostrzegać dzwonkiem.

Nie wolno jechać szybko, to jest w tempie, przewyższającem chyżość raźnego kłusu koni.

Do kierownicy każdego koła mają być przymocowane hamulec i donośny dzwonek lub inny przyrząd sygnały, nocną zaś porą do przodu koła u góry latarka zapalona o szkle bezbarwnem.

Wojskowi w służbie czynnej i żandarmi podlegają temu regulaminowi wtedy, jeżeli nie są w akcyi wojskowej, albo jadą na kole w ubraniu cywilnem. Jednak i w tych wypadkach należy się w razie przekroczenia regulaminu ograniczyć do doniesienia o tem przynależnej władzy wojskowej.

Na wezwanie organów policyi lub magistratu, winien każdy kolarz zsiąść z koła i wylegitymować się (kartą legitymacyjną, pasportem, kartą wizytową i t. p.).

Jeżeli nie może się wylegitymować, winien udać się ze strażą do najbliższego lokalu władzy bezpieczeństwa i tam na żądanie złożyć koło, celem zabezpieczenia grzywny.

Przekroczenia tego regulaminu — o ile nie podpadają pod postanowienia ustawy karnej — ulegną w myśl przepisu ministeryalnego karze pieniężnej do 100 zł., albo aresztu do 14 dni.

— **Budowa nowej rzeźni.** Komisya Rady miejskiej upoważniona do przyjmowania ofert na budowę dwóch piętrowych budynków administracyjnych i jednego parterowego budynku mieszkalnego, należących do kompletu nowej rzeźni na Gabryelówce we Lwowie, wydała swe orzeczenie dnia 13 b. m. Ofert wniesiono ogółem 13, z tego cztery opiewały wyłącznie na roboty blacharskie, inne zaś bądź to na roboty murarskie, ciesielskie i dekarskie, bądź też na te roboty w połączeniu z blacharskiemi.

Po rozważeniu poszczególnych ofert i cen, uchwaliła komisya oddać roboty blacharskie firmie Kindel i Gerz za żądaną cenę najniższą 590 zł., inne zaś roboty, t. j. murarskie, ciesielskie i dekarskie spółce: Antoni Kunicki i Zygmunt Krykiewicz za ceny następujące: roboty murarskie 25.194 zł. 99 ct., ciesielskie 5493 zł., dekarskie 1139 zł. 55 ct.; razem 31.827 zł. 54 ct.

— **Nowe posterunki żandarmeryi,** w obrębie komendy żandarmeryi krajowej nr. 5 we Lwowie, ustanowione zostały: w gminie Niedźwiedź pow. limanowski, w Wiśniowej pow. Strzyżów i w Olejowie pow. Złoczów.

— **Zaręczyny.** Dnia 12 b. m. odbyły się w Zakopanem zaręczyny hr. Jana Mycielskiego, syna Franciszka hr. Mycielskiego, członka Izby panów, prezesa Towarzystwa rolniczego krakowskiego i Waleryi z hr. Tarnowskich, z z hr. Maryą Szembekówną, córką hr. Zygmunta Szembeka i Klementyny z hr. Dzieduszyckich, a wnuczką JE. Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego, byłego Marszałka krajowego.

— **Ślub.** Dnia 20 b. m. odbędzie się w kościele parafialnym w Rudkach ślub panny Mieczysławy Zbrożkównej, córki Piotra i Maryi z Piwockich Zbrożków z p. Adolfem Felseis-Nechayem, c. k. adjunktem sądowym.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Antoni Gruszyński, właściciel realności.

W Krakowie, Ignacy Opletal, em. urzędnik kolei państwowych, w 64 roku życia;

Rudolf Seissel, kapitan pionierów. Rodowity Niemiec, był już po raz drugi w krakowskim garnizonie. Uczył się języka polskiego, którym władał już dość dobrze, a także innych słowiańskich języków. U kolegów i żołnierzy cieszył się wielką sympatyą.

W Kutach, Ambroży Halicki, nauczyciel ludowy przy 5-klasowej szkole męskiej. Zmarł nagle (na udar sercowy) w 43 roku życia.

— **Z Przemyślan** donoszą nam, że w dniu 10 b. m. komendant powiatowego posterunku żandarmeryi w Przemyślanach, wachmistrz p. Łuczyński, przyaresztował trzech żydów, mianowicie Majera Korna, jako głównie podejrzanego o zamordowanie w nocy z 3 na 4 b. m. karczmarza Habera i jego domowników w Przychodach, tudzież dwoch innych, jako podejrzanych o współudział w tem morderstwie. Wszystkie poszlaki silnie obciążają aresztowanych, a dzięki energicznym zabiegom wachmistrza Łuczyńskiego, ciągle się mnożą i utwierdzają przekonanie o winie Korna i towarzyszy. Korn starał się pierwotnie zmylić trop i skierował podejrzenie żandarmeryi na kilku wątpliwej konduity chłopów z Łahodowa, których też aresztowano, ale następnie wypuszczono na wolność.

— **W Izdebniku,** w dobrach Jego ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Rainera, odbędzie się w dniu 18 b. m. jako w dniu urodzin Najjaśniejszego Pana uroczyste poświęcenie nowo-zbudowanej fabryki parowej, mianowicie suszarni jarzyn i owoców. Małżonka Najd. Arcyksięcia Rainera, Jej ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiężna Marya przyjęła godność matki chrzestnej nowej fabryki, która stanie się niezawodnie źródłem dobrobytu okolicznej ludności, a w zastępstwie swojem delegowała do spełnienia tej funkcyi podczas czwartkowej uroczystości, małżonkę c. k. starosty w Wadowicach p. Franzowę.

— **Z Kalwaryi** zebrzydowskiej donoszą nam, że odpust tegoroczny wypadł równie wspaniale, jak co roku, a nawet sprowadził jeszcze znaczniejsze niż zazwyczaj tłumy pobożnych pątników. Na odpuście było przeszło 100.000 ludzi z powiatu wadowickiego, z bliższych i dalszych powiatów, oraz z Węgier, ze Śląska austryackiego i pruskiego, tudzież z Królestwa polskiego. Spokój nie był niczem naruszony a porządek panował wzorowy. Również i stan zdrowotny ludności nie pozostawiał nic do życzenia.

— **Szkoła realna w Tarnopolu.** Dyrekcya c. k. wyższej Szkoły realnej w Tarnopolu, ogłasza z powodu nadchodzącego roku szkolnego 1898,9 co następuje: Zgłoszenia do egzaminu wstępnego do I klasy przyjmuje się w dniach 30 i 31 b. m. od godziny 9—12

przed południem i od 4—6 popołudniu. Przy zgłoszeniu trzeba przedłożyć metrykę i świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, a do zapisu także świadectwo szczepionej ospy. Do egzaminu wstępnego do innych klas, zgłaszać się można po dzień 4 września. Na egzamina poprawcze przeznaczone są dnie 29, 30 i 31 b. m. Zapisy uczniów do wszystkich klas odbędą się w dniach 1 i 2 września.

— **Pożar.** Dnia 8 b. m. wybuchł w Lublińcu starym (pow. cieszanowski) pożar, który zniszczył 25 gospodarstw wiejskich, wraz z zebranym już z pola plonem. Szkoda wynosi około 10.000 zł.

— **Z Zakopanego** nam piszą: Bawiący tu artysta-malarz Wojciech Kossak, otrzymał telegram od generała adjutanta bar. Plessen, zapraszający go z polecenia cesarza Wilhelma do wzięcia udziału w cesarskich manewrach kawaleryi, które się odbędą z końcem sierpnia koło Münster w Hanowerze. P. Kossak uda się tam 23 b. m. i przy tej sposobności przedstawi cesarzowi Wilhelmowi szkic z zamówionego obrazu: „Fryderyk Wielki pod Zorndorf“.

— **C. k. męskie seminaryum nauczycielskie w Krośnie.** Wpisy uczniów do klasy przygotowawczej, I, II, III i IV seminaryum nauczycielskiego w Krośnie na rok szkolny 1898/9 odbędą się w dniach 23, 30 i 31 sierpnia b. r. Uczniowie, zapisujący się po raz pierwszy do tego Zakładu winni przedłożyć: a) metrykę chrztu, b) świadectwo szkolne za 2gie półrocza r. 1897/8, a w razie braku tegoż ostatnie świadectwo szkolne i świadectwo moralności, c) świadectwo, wystawione przez c. k. lekarza powiatowego, że nie mają żadnej organicznej wady, któraby im przeszkodą była w pełnieniu obowiązków nauczycielskich. Uczniowie, którzy już do c. k. seminaryum nauczycielskiego uczęszczali, winni się wykazać świadectwem szkolnem za 2-gie półrocze r. 1897/98, a w razie przerwy w naukach ostatniem świadectwem szkolnem, świadectwem moralności, ewentualnie i świadectwem lekarskiem.

Egzamina poprawcze odbędą się w dniach wpisów; egzamina wstępne rozpoczną się d. 1 września po południu i obejmują: a) do klasy przygotowawczej przedmioty nauki 6-klasowej szkoły ludowej; b) do klasy I. i wyższej przedmioty nauki klasy tuż poprzedzającej“.

— **Kursa samarytańskie dla nauczycieli i nauczycielek w Wiedniu.** Wiedeńskie Towarzystwo ratunkowe urządziło w lutym b. r. osobne kursa naukowe samarytańskie dla nauczycieli i nauczycielek wiedeńskich szkół ludowych. Przeszło 700 nauczycieli i nauczycielek zgłosiło się na te kursa i odbyło je z uznania godnem zajęciem. Trzech lekarzy wykładało uczestnikom kursów teoretycznie i demonstrowało praktycznie „o pomocy w nagłych nieszczęśliwych wypadkach, o sporządzaniu w pierwszej chwili niezbędnych opatrunków, o transporcie chorych i t. d.“ — Wiadomości te niezmiernie są potrzebne nauczycielom, bo w szkołach wydarzają się nieraz wypadki omdlenia, skaleczenia, upływu krwi i t. d. — i wtedy potrzeba natychmiast przyjść chorym z pomocą. Powtóre szkoła powinna udzielać młodzieży tego rodzaju pouczeń — dlatego też tak liczny udział nauczycieli wiedeńskich w powyższych kursach zasługuje na szczególne uznanie — a za przykładem Wiednia powinny pójść także i inne miasta. *M. B.*

— **Śmierć w płomieniach.** Straszny wypadek zdarzył się w Górze Kalwaryi w Królestwie Polskiem. Pewna właścicielka kolonii podmiejskiej, wdowa, względnie zamożna, miała powtórnie wyjść za mąż za byłego urzędnika z Warszawy. W dzień naznaczonego ślubu, podczas przygotowań do uczty weselnej, przez nieostrożność wynikł pożar tak gwałtowny, że w kilka chwil dom cały stanął w płomieniach. Wdowa na widok strasznego żywiołu, nie mając możności uratowania nic z ruchomości, pragnęła ocalić pieniądze w sumie 500 rubli, które znajdowały się w sypialnym pokoju, ukryte pod poduszką. Wpadła do gorejącego domu i w chwili, gdy unosiła swój fundusik, została przygnieciona przepalonym pułapem i śmierć w płomieniach znalazła. Córka, pragnąc ratować matkę, również wpadła za nią do domu i.... poświęcenie swe przypłaciła życiem. W pół godziny po tym strasznym wypadku, gdy dom jeszcze dogorywał, nadjechał pan młody wraz z drużbami z Warszawy.

— **Wypadek kolejowy.** W niedzielę o godzinie 6 zrana pomiędzy stacyami Baumgarten i Hütteldorf (pod Wiedniem), zderzył się pociąg osobowy kolei państwowej z pociągiem osobowym wiedeńskiej kolei miejskiej. Skaleczonych było 10 pasażerów i 4 funkcyonaryuszów kolejowych. Maszyna z tenderem pociągu i ostatni wagon drugiego pociągu wykoleiły się. Między innymi odniosła rany Marya Twardowska, zamieszkała w Wiedniu, Śródmieście Schillerplatz 3. siedm wagonów zniszczonych.

— **Na stacyi Waitzen,** położonej na szlaku kolei państwowej węgierskiej, zapalił się w ubiegły piątek wieczór w ciężarowym pociągu wagon z ładunkiem nafty. Ponieważ ten pociąg ciężarowy stał na szynach, któremi w krótkim czasie miał przejechać wiedeński „express“ pociąg, zapanowało na stacyi wielkie zamieszanie. Udało się jednak jeszcze zawczasu zatrzymać pociąg „express“. Nikt z ludzi nie stracił życia. Szkoda wynosi 20 000 zł.

— **Katastrofa kolejowa.** Śledztwo, wdrożone dla zbadania przyczyn katastrofy pod Ponte-Decimo, stwierdziło następujące szczegóły: Lokomotywa była opalana złymi węglami, które wydawały ogromne kłęby dymu. Kiedy pociąg wjechał do tunelu Ronco, gryzący dym począł grozić uduszeniem personalowi. Dlatego musiano pociąg cofnąć. Zderzenie było tak gwałtowne, że szczątki dziesięciu wagonów towarowych spiętrzyły się na przestrzeni ośmiu metrów. Rada prowincyonalna uchwaliła rezolucyę, wyrażającą Towarzystwu kolejowemu oburzenie z powodu używania najgorszego gatunku węgli.

— **Do Ameryki** wyjechał przed miesiącem z Krakowa p. Fr. Dydusiak, magister farmacyi, aby zaciągnąć się do pułku polskiego w służbie amerykańskiej, jako ochotnik-aptekarz. W ślad za p. Dydusiakiem podążył do Ameryki p. Józef Spławiński, b. urzędnik kolejowy z Chabówki. Zdaje się jednak, że obaj ci panowie przybyli na miejsce w obec ogłoszonego pokoju— za późno.

— **Werki.** Sprzedaż dóbr ks. Hoehnlohego Werki na Litwie (t. zw. dóbr powittgensteinowskich) bankierowi odeskiemu Trabottiemu, jak wiadomo, nie doszła do skutku. Jak donosi *Kuryer Warszawski*, Werkom wyszło to na dobre, gdyż okazało się, że jeszcze przed spisaniem ostatecznej umowy rejentalnej, już był ułożony cały plan zniszczenia pięknej posiadłości. Nawet drzewa w pięknym parku były wymierzone i ocenione dla sprzedaży. Na dowód, jak dalece wyłącznie spekulacyjne zamiary żywiono względem majątku, służyć może okoliczność, że na dzień, w którym miała być spisana umowa rejentalna, z Mińska przyjechało do Wilna 200 żydów, handlarzy drzewem.

— **Teatr dla robotników.** Artur Krupp w dobrach swoich Berndorf, położonych w Austryi, wybudował przy fabryce ładny teatrzyk. Przy końcu września rozpoczną się w nim widowiska, przeznaczone jedynie dla robotników zakładów Kruppa.

Notatki literacko-artystyczne.

Konkurs naukowy. Z legatu dr. Romualda Pląskowskiego będzie przyznana w r. 1900 nagroda pieniężna za pracę z dziedziny psychiatryi, bądź ogłoszona drukiem w języku polskim w terminie od dnia 24 czerwca 1896, jako rocznicy śmierci testatora, do dnia 31 marca 1900, bądź też w rękopisie warszawskiemu Tow. lekarskiemu złożona. W braku prac odznaczających się treści psychiatrycznej, mogą być nagrodzone ważniejsze prace z dziedziny anatomii patologicznej, jeśli te przyczyniać się będą do rozjaśnienia rozwoju powstawania chorób umysłowych. Termin ostateczny do złożenia rozpraw wyznaczono na dzień 31 marca 1900. Za najlepszą pracę przeznaczono nagrodę 185 rubli 25 kop. Wszystkie prace nadsyłane być mają pod adresem sekretarza stałego Towarzystwa lekarskiego w Warszawie (ul. Niecała 7), z zachowaniem co do prac w rękopisach, zwykłych form konkursowych.

Repertuar teatru letniego lwowskiego.

Dziś, we wtorek „Żołnierz królowej Madagaskaru“, komedya w 4 aktach Stanisława Dobrzańskiego.

W czwartek „W Pułapce“, fraszka w 1 akcie E. Webersfelda;

„Ciepła wdówka“, komedya w 3 aktach M. Bałuckiego.

W sobotę „Fałszywi poczciwcy“, przekład w 4 aktach Dzierżkowskiego.

W niedzielę „Żołnierz królowej Madagaskaru“, komedya w 4 aktach Stanisława Dobrzańskiego.

Z Izby sądowej.

(*Telegram Gazety Lwowskiej*).

(*Gwałt publiczny i zaburzenia we Frysztaku*).

Jasło, 16 sierpnia.

Dziś przed południem rozpoczęła się przed zwykłym trybunałem, któremu przewodniczy radca Jaworski rozprawa główna przeciw 27 oskarżonym częściowo o zbrodnię gwałtu publicznego z §. 83 u. k., częściowo o zbrodnię kradzieży z §§. 171, 173 i 174 II. b. u. k., tudzież o występek z §. 305 u. k. (pobudzanie do czynów przez ustawę zakazanych), wreszcie o przekroczenia z §§. 312 i 468 u. k.

Prokuratorya Państwa, którą przy rozprawie zastępuje p. dr. Stawarski, w motywach aktu oskarżenia przytacza:

Już kilka dni przed zajściami w Frysztaku izraelici tamtejsi donosili komendantowi posterunku żandarmeryi Wagnerowi, że chłopi mają bić żydów. Wskutek tych pogłosek wzmocniono dnia 15 czerwca b. r. posterunek żandarmeryi w Frysztaku, przydzieliwszy do służby żandarmów ze Strzyżowa i Niebylca.

Dnia 16 czerwca b. r. był targ w Frysztaku. Do czuwania nad bezpieczeństwem publicznem i porządkiem podczas targu wysłano dwóch żandarmów z poleceniem pilnego baczenia, czy ludzie nie zamierzają napadu na sklepy izraelickie. Do południa targ odbywał się prawidłowo, aczkolwiek można było zauważyć, że na coś się zanosi. Około południa zawiadomiono Wagnera, że w szynku Naftalego Löwa ludzie nie chcą płacić za wypite trunki. Wagner udał się do szynku i zwrócił uwagę Löwa, aby ludzi nie drażnił, choćby nawet który nie zapłacił. Za chwilę wpadła do szynku jakaś żydóweczka z krzykiem, że się pali.

Na wskazane miejsce pobiegł Wagner, a za nim tłum ludzi; okazało się jednak, że alarm był fałszywym. Był to niewątpliwie manewr izraelitów, aby na chwilę uwagę tłumu w inną skierować stronę. Gdy Wagner wrócił do szynku Löwa, już tłum ludzi tłukł tam laskami szkło i flaszki z trunkami.

Wagner przy pomocy dwóch żandarmów opróżnił szynk Löwa, a Löw szynk i trafikę zamknął.

Następnie usunął Wagner na chwilę ludzi wybijających szyby w szynkach Chany Herbachowej i Majera Ehrlicha.

Ponieważ równocześnie w innych szynkach wzmagały się niepokoje, Wagner posłał na posterunek po żandarmów. Tymczasem usiłował Piotr Gruszczyński z towarzyszami wyważyć drzwi od trafiki, które Löw zamknął, a gdy im się to nie udało, wyłamali drzwi boczne, prowadzące ze sieni do trafiki i do sklepu wpadli. Rej wodził wójt z Huty gogolewskiej Jan Miras. Z okrzykiem „będziemy bić żydów, wolno bić, bo mam taki okólnik“, począł rozbijać flaszki z wódką i likierami, a za nim inni tłukli i rozbijali, co im pod ręce wpadło i wyrzucali a częścią wynosili z trafiki tytoń i cygara.

Szkoda wynikła z uszkodzenia rzeczy Löwa, przeważnie trunków, wynosi około 400 zł. Löw skonstatował w trafice ubytek tytoniu i cygar wartości około 800 zł., nie ma jednak dostatecznych podstaw do przyjęcia, iż obwinieni zabrali tytoń tej wartości.

Stwierdzonem jest bowiem, że sprawcy niszczyli przedewszystkiem co im w ręce wpadło, i głównym ich zamiarem było uszkodzenie rzeczy. Okazuje się to choćby ztąd, że ci, którzy bezpośrednio sklepy napadali, wcale nic, albo bardzo niewiele z towarów zabierali, lecz niszczyli i wyrzucali wszystko przez okna, a dopiero tłum, oblegający sklepy, wyrzucone przedmioty rozchwytywał. Sledztwo wykazało, iż obwinieni zabrali tytoń i cygara wartości niewiele kwotę 25 zł. przewyższającej.

Napad, dokonany w trafice i sklepie Löwa, był pobudką do dalszych gwałtów. Tłum zapełniający ulice tłukł wszystkie szyby w domach żydowskich.

Akt oskarżenia konstatuje dalej, że wśród zamieszania ogólnego niemożliwem było stwierdzić kto szyby wybijał. Widziano tylko niektórych, stojących obecnie przed sądem. Akt oskarżenia podaje dalej, że do sklepu Chany Herbachowej wcisnął się oskarżony Jan Papuga i zażądał wódki i piwa oraz innych rzeczy grożąc, że w przeciwnym razie drzwi sklepu otworzy i wpuści tłum, który wszystko zniszczy. Groźba ta wznieciła uzasadnioną obawę Herbachowej o jej mienie. Bez wahania dała Papudze pięć flaszek piwa i dwa parasole. Tymczasem jednak tłum sklep oblegający wyłamał drzwi i wtargnął do środka.

Wójt Jan Miras, który dokonanie zniszczenia trafiki i sklepu Löwa pozostawił innym a tymczasem na własną rękę zabrał z propinacyi Leizora Künstlera kilka flaszek wódki, wartości przeszło 4 zł., znalazł się już tutaj na czele napastników i z kołem w ręku i okrzykiem „hura, bić żydów, bo taki mamy rozkaz“ wpadł do sklepu na czele siedmiu innych oskarżonych. Uzbrojeni w koły, wytłukli oni szkło i porcelanę, a co się stłuc nie dało, za okno wyrzucili. Ze sklepu nie zabierano jednak niczego, przynajmniej Herbachowa stwierdzić tego nie może. Ten sam los spotkał kilka innych sklepów żydowskich, sprawców atoli nie wyśledzono.

Kres rozruchom położyła dopiero zbrojna interwencya żandarmeryi. Żandarmi zrazu rozpędzali tłumy, atoli tłumy usunięte z jednego miejsca gromadziły się w innem. Przytrzymane z zabranymi ze sklepów towarami osoby, musieli żandarmi puszczać wolno, gdyż tłum występował w obronie aresztowanych i uwalniał z rąk żandarmów. Wobec tego żandarmi utworzyli jedną linię w poprzek ulicy i w ten sposób chcieli wyprzeć tłum z ulicy.

Atoli tłum parł naprzód a żandarmi wstecz musieli się cofać.

Wezwanie w imieniu prawa i zagrożenie użycia broni nie skutkowały; zewsząd słychać było głosy: „nie wolno bić, nie wolno strzelać“.

Gdy żandarm Stefański został skaleczony w rękę kosą a z tłumu coraz gęściej padały kamienie i kije ku żandarmom, żandarmi użyli broni.

Po pierwszych strzałach wołano „hura na żandarmów, strzelają ślepymi patronami“, dopiero, gdy spostrzeżono kilku poległych i rannych, tłum rozpierzchnął się i miasto powoli opróżniło się. Napastnik, który żandarma Stefańskiego zranił kosą w rękę, poległ od pierwszego jego strzału, reszta osób, stawiających czynny opór żandarmom, pozostała niewyśledzoną.

Obwinieni, część tylko tego tłumu, co do których zdołano zebrać dowody udziału, wypierają się zarzuconych im czynów.

Niektórzy tylko, jak Jan Świstak i Wincenty Popowicz, przyznają się do udziału w napadzie na sklep Löwa, a innych dziewięciu do kradzieży małej ilości tytoniu.

Przedstawiony wyżej udział wszystkich oskarżonych w zaburzeniach, stwierdzony jednak został zeznaniami powołanych do rozprawy świadków w liczbie 84.

Przed trybunałem stają tedy:

1. Jan Miras, wójt z Huty gogolowskiej, 2. Piotr Gruszczyński, 3. Jan Swistak, 4. Wincenty Popowicz, 5. Stanisław Szeliga, i 6. Jan Kaszycki za to, że 16 czerwca b. r. napadli w Frysztaku w towarzystwie na dom Löwa i dopuścili się gwałtu na jego mieniu;

Ci sami oraz 7. Wojciech Świstak, 8. Jan Boroń, 9. Jędrzej Krzywiński, 10. Marcin Boroń, 11. Wasyl Jaskółka, 12. Staniław Dziok, 13. Tomasz Maguder, 14. Ludwik Chmura, 15. Józef Wajda, 16. Jan Boroń, 17. Franciszek Lipski, 18. Franciszka Kosiowa, 19 Anna Wiśniowska, oskarżeni są nadto o to, że skradli w Frysztaku w tym samym czasie Naftalemu Löwowi, a Jan Miras także Leizerowi Künstlerowi, tudzież Tomasz Maguder Judzie Teitelbaumowi ruchomości wartości wyżej 25 zł.

Wojciech Świstak (nr. 7) odpowiadać będzie jeszcze za złośliwe wybicie szyb Szyji Korna, a Jan Kaszycki (nr. 6) również za wybicie szyb w domu Salomona Kleinmanna i Chaima Löwa na szkodę niżej 25 zł. Jan Kaszycki będzie dodatkowo odpowiadać za pchnięcie w piersi zaprzysiężonego policyanta gminnego Piotra Skałuby, pełniącego służbę.

Wreszcie: Jan Miras, oraz 20. Marcin Antosz, 21. Klemens Węgrzyniak, 22. Szymon Grela, 23. Wojciech Rec, 24. Tomasz Nowak, 25. Jacenty Wilusz, 26. Jan Juras pociągnięci są do odpowiedzialności za to, że w towarzystwie i zbrojno na dom Chany Herbachowej napadli i na ej mieniu gwałtu się dopuścili.

Jacenty Wilusz (nr. 25) ma jeszcze odpowiadać za wybicie szyb w domu Lejba Bauma i Chaji Lary Ungerowej, na szkodę niżej 25 zł. a Jan Miras i Jan Juras (nr. 26) za okrzyki: „będziemy bić żydów, wolno bić, hura bijmy żydów“, którymi zgromadzonych w Frysztaku ludzi do czynów przez ustawę zakazanych pobudzali.

Nakoniec: 27. Jan Papuga obwiniony jest, że Chanie Herbachowej zagroził naruszeniem mienia, aby ją zmusić do wydania towarów.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Powiatowa Kasa Oszczędności w Wadowicach nadesłała nam sprawozdanie z czynności za rok 1897, które chlubnie świadczy o rozwoju tej instytucyi, założonej przed 23 laty, a zatem najstarszej pomiędzy powiatowemi Kasami Oszczędności.

Ze sprawozdania, które ułożone jest z należytą dokładnością, dowiadujemy się, że stan wkładek wynosił w roku 1897 1,226.611 złr. (centy opuszczamy), stan pożyczek hipotecznych 670.511 złr., stan pożyczek komunalnych 20.330 złr., stan pożyczek lombardowych 26.967 złr., stan weksli (z eskontowanych w 1897 roku, 2,000.000 złr.) 298.802 złr., stan efektów obrotowych 151.362 złr., stan funduszów rezerwowych, emerytalnych złr. 101.385.

Przy obrocie kasowym, za rok 1897 wynoszącym przeszło 6,000.000 złr., osiągnięto czysty zysk w kwocie 8452 złr., z którego to zysku przeznaczyła Rada powiatowa, na podstawie wniosków komisyi kontrolującej, na cele humanitarne znaczną kwotę bo 2200 zł., a w szczególności: na utworzyć się mającą fundacyę jubileuszową Cesarza Franciszka Józefa I. 600 złr., na restauracyę katedry na Wawelu 100 złr., dla bursy „Stefana Batorego“ w Wadowicach 200 złr., dla Towarzystwa „Sokół“ w Wadowicach 100 złr., dla szkoły przemysłowej w Wadowicach 200 złr., dla szkoły polskiej w Biały 100 złr., dla gimnazyum polskiego w Cieszynie 50 złr., dla Towarzystwa rolniczego okręgowego w Wadowicach, na premiowanie bydła włościańskiego 200 złr., na straże pożarne w powiecie 250 złr., Towarzystwu stolarzy w Kalwaryi 200 złr., Siostrom Nazaretankom w Wadowicach 200 złr. Resztę zaś czystego zysku przekazano na remuneracye funkcyonaryuszom Kasy, oraz do funduszu emerytalnego i rezerwowego.

Oprócz tego godnego naśladowania podziału zysku, powziął wydział powiatowy, na podstawie wniosków dyrekcyi Kasy, uchwałę, iż uwzględniając dodatnie rezultaty ciągłego rozwoju Kasy, oraz potrzebę stworzenia tańszego kredytu, obniża się stopę procentową od wszystkich pożyczek o pół prc. od 1 stycznia 1899 i od tego czasu będzie powiatowa Kasa Oszczędności w Wadowicach

pobierać $5\frac{1}{2}$ prc. od pożyczek hipotecznych, komunalnych i lombardowych, a $6\frac{1}{2}$ prc. od eskontowanych weksli. Stopa procentowa od wkładek nadal będzie wynosić $4\frac{1}{2}$ prc.

Towarzystwo gal. producentów spirytusu i innych przetworów ze skrobii, zawiązane w dniu 31 lipca b. r., rozpoczęło już swoją działalność. W tej sprawie otrzymujemy następujące pismo: Z pomiędzy licznych celów, zakreślonych statutem Towarzystwu, wdrożyła już dyrekcya kroki celem zapewnienia członkom Towarzystwa pasów do maszyn, węgla na opał i oliwy — oczywiście po możliwie najniższych cenach. Rezultaty odnośnych pertraktacyj podane zostaną w najbliższym czasie do wiadomości, tak, aby członkowie Towarzystwa już w przyszłej kampanii gorzelnianej z uzyskanych ułatwień korzystać mogli.

Ponadto rozpoczęto starania w wielu innych kierunkach. Ponieważ jednak cele Towarzystwa tylko wtedy dadzą się osiągnąć, jeżeli wszyscy interesowani zarząd Towarzystwa należycie poprą i jeżeli zamiast wyczekującego stanowiska, we własnym interesie zechcą wziąć się do czynu — przeto też dyrekcya Towarzystwa wzywa wszystkich właścicieli i przedsiębiorców gorzelń do przystąpienia do Towarzystwa, gdyż tylko silne ilością członków i solidarną zbiorową pracą wszystkich będzie mogło Towarzystwo spełnić wszystkie zakreślone sobie cele, przemysł gorzelniany w kraju rozwinąć i stworzyć mu zdrowe, pomyślne warunki istnienia.

Deklaracye przystąpienia do Towarzystwa wydaje i wpłacone kwoty imieniem dyrekcyi przyjmuje adwokat dr. Władysław Sołowij we Lwowie ul. Mickiewicza l. 3.

Wywóz zwierząt z Austro Węgier. W okresie od 1 stycznia do 31 maja r. b. wywieziono ogółem 69.769 sztuk bydła, wartości 8,064.667 zł.

Wartość zwierząt wywiezionych w pierwszych pięciu miesiącach bieżącego roku wzrosła w porównaniu z rokiem poprzednim o 1,713.622 złr., chociaż ilość sztuk zmniejszyła się o 32.431. Różnice te pochodzą stąd, że zmniejszył się wywóz owiec, posiadających mniejszą wartość, a natomiast powiększył się wywóz bydła rogatego i nierogacizny. Zasługuje na szczególną uwagę wzrastanie w roku bieżącym wywozu świń, który w roku zeszłym zupełnie ustał. Odbiorcami zwierząt wywozowych z Austro-Węgier są, jak dawniej tak i obecnie głównie Niemcy; znaczny udział przypada także na Szwajcaryę, która zaczyna coraz więcej sprowadzać z Austryi bydła rogatego i trzody chlewnej.

Co się tyczy przywozu zwierząt w granice Monarchii, to utrzymał się on w roku obecnym na tej samej stopie, co w poprzednim. Przywieziono mianowicie w roku zeszłym 71.300 sztuk wartości 3,931.605 zł., zaś w bieżącym 71.644 sztuk wartości 4,266.739 złr., czyli więcej o 344 sztuk, przedstawiających wartość 335.134 złr. Z ogólnej liczby przywiezionych zwierząt przypada najwięcej na Serbię, Rumunię i Włochy. Co się tyczy przewyżki wartości wywozu nad przywozem, to w roku ubiegłym wynosiła ona z końcem maja 2,419.440 złr., a w roku bieżącym 3,797.928 złr. czyli o 1,713.622 złr. więcej. Wzrost jest zatem wcale znaczny, wywóz jednak wogóle jest stosunkowo dotąd zbyt mały. Zasługuje jeszcze na uwagę, że przywóz mięsa do Austryi w roku bieżącym się zmniejszył. Dowieziono mianowicie do końca maja 11.402, q wartości 372.845 złr., a w roku zeszłym 25.427 q, wartości 831.463 złr.

Sieć komunikacyjna na Litwie, wkrótce powiększy się znacznie, jeśli projekty nowych odnóg kolejowych, oraz bocznic żelaznych dojdą do skutku. Obejmą one dużą przestrzeń dotąd usuniętą od ruchu kolejowego, lub połączą bezpośrednio niektóre punkty. W ostatnim wypadku nie małe znaczenie dla handlu miałaby projektowana linia Wilno-Ryga, której dworzec ma stanąć w Wilnie na przedmieściu zwanem Wilcza-Łapa. Linia ta miała posuwać się przez Wiłkomierz, Poniewież i dalej, lecz, zdaje się, iż pierwotny projekt uległ pewnym zmianom. W każdym razie odnoga tej linii ma połączyć Wiłkomierz z Kownem. Na przyszłą wiosnę ma się rozpocząć budowa kolei Grodno-Bereza przez Wołkowysk. Kierownictwo robót ma objąć inżynier Beer.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12·70 do 12·75, loco Ołomuniec 11·85 do 11·95, loco Berno-Wiedeń 11·90 do 12·—, na listopad loco Aussik 12·55 do 12·60, cukier w kostkach primi 37·37½ do 37·50, secunda $37{\cdot}12\frac{1}{2}$ do 37·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 19·70 dy 19·90. Nafta kaukazka transito Tryest 3·75 do 4·—, galicyjska przeźroczysta 18·50 do 19·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 16 sierpnia. Pszenica 8·— do 8·50, żyto 6·75 do 7·25, owies 8·— do 8·25, jęczmień 6·75 do 7·50. pastewny 6·— do 6·50, groch got. 8·50 do 9·—, wyka 6·— do 6·25, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·75 do 7·—. hreczka 9·25 do 9·50. koniczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza stara 5·70 do 5·80, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo 50·— do 65·—, rzepak 10·75 do 11·25, groch pastewny 7·— do 7·25, owies nowy 5·75 do 6·25.

Spirytus paritas Tarnopol gotowy 17·— do 17·50, na termin 14·50 do 16·—, waranty —·— do —·—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 6go sierpnia do 12go sierpnia b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 8·25 do 8·50 nowa 8·25 do 8·50, żyto stare 6·65 do 6·90, nowe — do —, jęczmień browarny 6·75 do 7·20, pastewny 5·75 do 6·—, owies 7·25 do 7·60, hreczka 9·— do 9·50, kukurudza zeszłoroczna 5·65 do 5·85, nowa —·— do —·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 8·— do 8·50, groch pastewny 6·50 do 7·—, fasola —·— do —·—, bobik 6·40 do 6·65, wyka 5·25 do 5·75, koniczyna czer. 35·— do 42·—, koniczyna biała 35·— do 45·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 10·75 do 11·20, letni —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, soczewicza —·— do —·—, rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel nowy 107·—, do 125·—, nafta zwykła 15·50 do 16·50 salonowa 18·50 do 19·50, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 18·70 do 19·—.

OSTATNIA POCZTA

Polit. Corr. pisze: Od pewnego czasu w wiedeńskich i budapeszteńskich dziennikach kilkakrotnie pojawiła się wiadomość że P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski w najbliższym czasie lub przynajmniej po upływie roku jubileuszowego ustąpi ze swego stanowiska. Dopóki pogłoskę tę spotykało się tylko w organach pewnego stronnictwa, można ją było bez namysłu pozostawiać bez odpowiedzi. Ponieważ jednak tego rodzaju doniesienia znalazły obecnie przystęp także do poważnych dzienników zagranicznych, które ze stosunkami tutejszymi mniej są obznajomione, przeto niezbędnem jest przestrzedz opinię publiczną przed dalszem takiem sprowadzaniem na manowce. Możemy na podstawie autentycznych informacyj w sposób kategoryczny oświadczyć, że o ustąpieniu P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego ani nie ma mowy ani w ogóle mowy nie było. Wszystkie też łączone z tem kombinacye, zarówno o ile chodzi o rzecz główną jak i o szczegóły, należą przeto do sfery bezpodstawnych wymysłów.

O ostatnich naradach ministeryalnych w Poznaniu rozpisuje się obszernie *Berliner Tageblatt.* Wyliczywszy wszystkie „dobrodziejstwa", które spaść mają na mieszkańców Poznania, twierdzi ten organ, że one właściwie nikogo zachwycić nie mogą. Jeśli ministrowie istotnie chcą poprzeć kresy wschodnie, powinni stworzyć coś, z czegoby korzystać mógł przedewszystkiem stan średni, który nie tylko potrzebuje oświaty, ale chętnie do niej się garnie. Wielkie biblioteki, muzea, instytuty hygieniczne stanowi średniemu nie pomogą wiele.

Wedle najnowszych dyspozycyj cesarz Wilhelm z małżonką i wielkim orszakiem wyląduje w podróży do Jerozolimy dnia 22 października w Haifa. Dwa dni potrwa podróż do Jaffy. Dnia 28 po południu odbędą cesarstwo wjazd do Jerozolimy. Po poświęceniu tumu protestanckiego udadzą się dnia 31 do Jeryho a nazajutrz ku Jordanowi i nad morze Martwe. Dnia 2 listopada wrócą do Jerozolimy, gdzie zabawią jeszcze dwa dni. Potem na Jaffę znów wrócą do Haify. Ztąd zwiedzą jeszcze Nazaret, górę Tabor i jezioro Genezareth a 9 listopada na Haifę udadzą się morzem do Bairutu, Damaszku i Baalbeku. Dnia 16 listopada z Bairutu wyjadą do Egiptu a wylądują w Port Said. Albo wprost albo na Aleksandryę pojadą do Kairu, gdzie jako goście kedywa zamieszkają w pałacu „Abdin". Dnia 22 listopada parowcem nilowym popłyną aż do Assuan. Wyjazd z Egiptu nastąpi dopiero 7 grudnia. Co do wizyty w Konstantynopolu, szczegóły jeszcze nie są znane.

Na onegdajszej radzie ministrów pruskich w sprawie wzmocnienia niemczyzny na wschodnich kresach przewodniczył wiceprezes gabinetu dr. Miquel.

Wkrótce odpłyną wielkie zapasy węgla dla marynarki niemieckiej w Kiao-Czau i będą co rychlej tak uzupełniane, aby wystarczyły dla marynarki wojennej nie tylko w Azyi wschodniej, ale i na Cichym oceanie.

Z Petersburga telegrafują: Car, przyjąwszy raporta staszego prokuratora św. Synodu o ułożonych przez ten Synod przepisach co do kierowania się przy rozpoznawaniu i rozstrzyganiu spraw wyznaniowych byłych unitów w dyecezyi chełmsko-warszawskiej, przepisy owe zatwierdził i własnoręcznie napisał na nich słowa następujące: „Mam nadzieję, że przepisy te uczynią zadość wszelkim słusznym życzeniom i zapobiegną wszelkim niepokojom, rozsiewanym wśród ludu przez wrogów Rossyi i prawosławia. Niechaj Polacy spokojnie wielbią Pana Boga w obrządku łacińskim, Rossyanie zaś od wieków byli i będą prawosławnymi i wraz z cesarzem swoim i cesarzową nadewszystko czczą i kochają ojczysty kościół prawosławny".

Z Belgradu donoszą, iż w skutek ostatniego napadu Arnautów na terytoryum serbskie, w którym to napadzie brało także udział 65 żołnierzy tureckich, rząd wzmocnił znacznie straże pograniczne i poczynił odpowiednie zarządzenia, celem skutecznego zabezpieczenia pasu pogranicznego. Fakt, że bandę arnaucką sukursowało regularne wojsko, wywołał w całej Serbii wielkie oburzenie. Koła decydujące coraz bardziej przekonywują się, że stan rzeczy na granicy staroserbskiej tak się pogorszył, iż rząd belgradzki byłby zmuszony chwycić się nadzwyczajnych środków, gdyby Porta zwlekała nadal z dopełnieniem ciążącego na niej obowiązku.

Z Sofii piszą do *Pol. Corr.*, iż bezzasadną jest wiadomość, jakoby podczas pobytu ks. Ferdynanda bułgarskiego w Cetynii nastąpiło zawarcie przymierza pomiędzy Bułgaryą i Czarnogórą.

Prezes gabinetu greckiego Rallis uda się w tych dniach do Paryża celem zdania bawiącemu tam królowi Jerzemu raportu z pobytu swego w Konstantynopolu i z rozmowy, jaką miał z sułtanem.

Agencya Stefaniego zaprzecza wiadomości *Timesa*, iż Włochy zawiadomiły sekretarza stanu Daya, że Kolumbia musi natychmiast, a mianowicie 13 b. m., zapłacić milion pesetów, gdyż w przeciwnym razie zostałaby Cartagena zbombardowaną. *Agencya Stefaniego* dodaje, iż Włochy ograniczyły się do tego, że obstają przy zupełnem wykonaniu wyroku rozjemczego Clevelanda i wymagają nieodzownych rękojmij, że wyrok zostanie wykonany.

Dziennik londyński *Times* donosi z Pekinu: Belgijski poseł wręczył we wtorek tsunglijamenowi deklaracyę, w której posłowie rossyjski i francuski wspólnie z nim upraszają z naciskiem tsunglijamen, aby nie uwzględnił zabiegów posła angielskiego, mających na celu przeszkodzenie ratyfikacyi układu w sprawie budowy kolei Pekin-Hankau.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16 sierpnia. Bilans półroczny węgierskiego Zakładu kredytowego wykazuje czysty dochód 1,008.098 złr.

Tryest, 16 sierpnia. W miejscowości Oberbranica, pod Sanct Daniel, odbyć się onegdaj uroczyste odsłonięcie pomnika, wzniesionego dla kapitana artyleryi br. Zhehoviniego, kawalera orderu Maryi Teresy. Uroczystość ta dała jednocześnie powód do złożenia hołdu Jego Ces. i Król. Apost. Mości Najj. Pana z powodu jubileuszu Jego Rządów.

Wrocław, 16 sierpnia. Liczna deputacya oficerów 74 pułku piechoty armii austryackiej przybyła tu w odwiedziny do 11 pułku grenadyerów. Deputacyę przyjmowali oficerowie pruscy. Deputacya przyglądała się w poniedziałek paradzie grenadyerów, na której była także obecną księżna następczyni tronu sasko-meiningeńska. Po przeglądzie wojsk odbył się w zamku królewskim obiad na cześć gości z Austryi.

Rzym, 16 sierpnia. Zdrowie Ojca św Leona XIII. znacznie się polepszyło.

Paryż, 16 sierpnia. Pociąg, idący stąd do Lisieux, wykoleił się pod Beuvillers. Siedm osób utraciło życie, 41 odniosło mniej więcej ciężkie skaleczenia.

Paryż, 16 sierpnia. Rojaliści i imperyaliści obchodzili wczoraj uroczyście imieniny księżnej Maryi Orleańskiej oraz dzień urodzin Napoleona I. (ur. 15 sierpnia 1769). Odbyło się z tego powodu kilka bankietów. We wszystkich mowach, jakie na tych bankietach wygłoszono, wspominano o sprawie Dreyfusa i czyniono rządowi republiki zarzuty, że pozwala znieważać armię i podnosić oskarżenia na parlament, iż chce zniszczyć armię.

Pokój.

Madryt, 16 sierpnia. Minister spraw zagranicznych otrzymał urzędowe zawiadomienie o zaniechaniu blokady Kuby.

Telegraficzne podmorskie połączenie z Kubą przywrócono na nowo.

W portach hiszpańskich wiele okrętów z zapasami żywności szykuje się do drogi na Kubę.

Madryt, 16 sierpnia. Marszałek Blanco podał się do dymisyi.

Londyn, 16 siepnia. Jedna z tutejszych firm handlowych otrzymała od swego reprezentanta w Hongkong depeszę, że Manila się poddała.

Hongkong, 16 sierpnia. Amerykanie zbombardowali szańce przed Manillą. Miasto Manilla poddało się. Miasto same nie doznało żadnej szkody.

Waszyngton, 16 sierpnia. Rząd amerykański postanowił nie wysyłać więcej wojska na Filipiny, chyba gdyby gen. Merritt wyraźnie tego zażądał.

Za staraniem władz amerykańskich, znowu 2193 żołnierzy hiszpańskich opuściło onegdaj miasto, udając się na pokładzie statku transportowego „Isla de Luzon" do Hiszpanii.

Linia telefoniczna do Wiednia dziś znowu nie funkcyonuje a to z powodu burzy pod Bielskiem.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 16 sierpnia 1898, godzina 10 minut 45. Akcye kredytowe 361·—, Akcye kolei państwowej 362·25, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·—, Południowej 77·—, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 225·50, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 98·—, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·25, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 58·82, Alpine 164·40. Usposobienie ciche.

Wiedeń, 16 sierpnia 1898, godzina 2 minut 5. Alpejskie Towarzystwo górnicze 164·60, Węgierskie akcye kredytowe 394·50, Akcye anglo-austryackie 157·—, Akcye banku Union 295·50, Kredytowe ziemskie 449·—, Kredyty 361·—, Akcye kolei południowej 77·25, Losy tureckie 60·50, Akcye kolei państwowej 362·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 292·50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·70, Akcye tytoniowe 133·50, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·25, Akcye kolei Ebental 266·50 Akcye banku dla krajów koronnych 225·75, 4-procentowa węgierska renta złota 120·65, Akcye banku związkowego 267·75, Rubel papierowy 1·27·25. Węgierska renta papierowa 98·70, Rimurania 253·—. Usposobienie spokojne.

Giełda zagraniczna, dnia 13 sierpnia 1897 r. godzina 4 minut 50 **Paryż:** 3-prc. renta 103·50, lombardy —·—, Usposobienie —. **Berlin:** ruble rossyjskie 216·15, Akcye kredytowe 226·10, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Nowa rossyjska pożyczka —·—, Austryackie banknoty 169·90. Lombardy 33·60. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 13 sierpnia 1898 r. **Wiedeń:** okowita per 10.000 liter promp. 19·70 do 19.90 złr **Budapeszt:** Pszenica na jesień 18·21 do 18·22 zł. **Berlin:** pszenica na wiosnę —·— zł. —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 53·70 zł. **Paryż:** mąka na bieżący miesiąc 50·25 zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa

dnia 16 sierpnia 1898.

HOTEL GEORGE.

PP. A. Gorayski z Moderówki, A. hr. Zamojski z Wyska, K. br. Korytowski i J. br. Bronicki z Budapesztu, E. Dreher, Schwechat, i Dr T. Rutowski z Wiednia, I. Wachowicz z Trybulca, M. Burzyński z Buczacza, A. Fedorowicz z Krechowic.

HOTEL IMPERIAL.

PP. H. br. Graney i J. Seazigaio z Rawy ruskiej, W. Otticki z Berlina, E. Ebner z Węgier, K. Łukasiewicz z Kadłubisk, K. I. Zastyzec z Berlina, dyr. Binder z Krakowa.

HOTEL EUROPEJSKI

PP. Newakowski z Sanoka, Ks. A. Wojnarowicz z Łoszniowa, M. Zieliński z Worobijeniec, O. Sala z Wysocka, F. Stanek z Wiszeńki.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu, Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 16 sierpnia 1898.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210.50		213.50	
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	291	50	294	50
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	379	—	389	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	200	—	210	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	205	—	212	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	260	—	265	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	30	111	—
„ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	20	100	90
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	50	97	20
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	100	80	101	50
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	50	98	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los w 41½ lat	97	70	98	40
4% los w 56 lat.	96	20	96	90
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	80	98	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	30	—	—
„ „ 4½% (3. em.)	100	50	101	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	—	—
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	50	98	20
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	96	20	96	90
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	26	50	28	50
„ Stanisławowa	49	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	60	5	70
Napoleond'or	9	49	9	59
Pół Imperiał	9	47	9	57
Rubel rosyjski srerny	1	20	1	25
„ „ papierowy	126	70	127	70
10 marek niemieckich	58	60	59	10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 sierpnia 1898.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101 65	101.85
luty-sierpień	101 60	101.80
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.50	101.70
kwiecień-październik	101.55	101 75
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	164.50	165.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	140.50	141.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	159.50	160.50
„ „ 1864 po 100 zł.	192.50	193.25
„ „ 1864 po 50 zł.	193.—	193.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	150.40	151.40
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	121.65	121.85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101.40	101.60
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	120.30	121.30
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.20	129.20
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	211.50	211.90
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.10	114.10
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.40	100.40
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	100.—	101.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.25	99.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.35	100.35
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	119.90	120.40
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	120.35	120.55
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	98.55	98.75
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.40	101.40
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139.75	140.50
„ poż. premiowa za 100 zł.	158.50	159.50
„ „ „ za 50 zł.	158.—	159.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr.	97.25	98.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96.50	97.50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	129.—	130.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5pr.	109.60	110.60
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.50	98.25
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103 25	104 25
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200kor. 4pr.	97.25	98.25
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4pr.	97.70	98.70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	95.50	96.—
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	35.—	36.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	59.65	60.15
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	100.40	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.50	99.50
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3pr.	122.—	123.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.75	118.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4pr.	105.—	105.75
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10pr. prem. los. 5pr.	110.10	111.10
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.10	101.10
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.30	97.60
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98.—	98.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	97.75	98 35
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	96.—	96.80
Banku krajowego dla Galicyi i Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.80	101.40
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.30	103.30
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.50	101.50
Banku kraj. los. 57½ l. za 200kor. 4pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200kor. 4pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.20	101.20
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.—	109.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4pr.	117.—	117.50
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4pr.	100.15	101.15
„ „ „ „ „ „ 1887 4pr.	100.35	101.35
„ „ „ „ „ „ 1888 4pr.	100.70	101.70
„ „ „ „ „ „ 1891 4pr.	100.75	101.75
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92.80	93.80
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.35	100.35
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5pr.	108 40	109 40
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5pr.	108.35	109.35
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4pr.	98.60	99.50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6 70	7.—
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	203 50	204.50
Clary 40 zł. mk.	61.—	63.—
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	165.—	175.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	29.75	30.75
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.—	28.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	23.—	24.—
Palffy 40 zł. mk.	66.—	66 90
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	19 25	20.25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.20	11.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	26.50	27.50
Salma 40 zł. mk.	81.—	82.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.25	29.25
St. Genois 40 zł. mk.	79.50	80.50
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	55.—	59.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	165.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	73.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	58.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	156.75	157.25
Peszt. banku handl. 500 zł.	1440.—	1443.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	360.85	361.35
Węg. banku kredyt. 200 zł.	394.—	395.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	750.—	755.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	382.—	384.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	209.50	210.50
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	225.50	226.—
„ Austro-węg. 600 zł.	910.—	914.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	296.—	297.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	133.—	133.50
Zivnostenska banka 100	130.—	130.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	—.—	—.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	165.—	175.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3400.—	3410.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	292.75	293.75
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	212 —	213
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	480.—	482 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	322 —	324.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	164.10	164.60
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	736.—	738.—
Schodnicy 500 kor.	692.—	695.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	132.25	133.25
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	171.—	172.—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.80	58.92
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.—	120.30
Paryż za 100 fran.	47.55	47.60
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.17	44.27
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.40	47.47
O. Waluty.		
Dukat cesarski	5.67	5.69
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.53	9.54
20-markówka	11.75	11.79
Rossyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.80	58 87
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.25	44.35
Ruble	1.27	1.27

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. IV. 229½/96 3 (4980 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ulanowie wzywa Wawrzyńca i Antoniego Partyków, z miejsca pobytu niewiadomych, aby w przeciągu jednego roku zgłosili się do spadku po bracie ich śp. Jakóbie Partyce w Majdanie golczańskim, na dniu 22 marca 1896 z pozostawieniom kodycylu bezdzietnie zmarłym, gdyż po upływie tego terminu spadek dalej z kuratorem dla nich w osobie Jana Jasienka ustanowionym będzie przeprowadzonym,

C. k. Sąd powiatowy

Ulanów, dnia 20 maja 1898

L. cz. E. 505/98 (2) (4902 2—3)

P. Anastazyi Chwałkowskiej recte Fałkowskiej z Brzeżan w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Brzeżanach Chaima Herscha 2 im. Rosego przeciw niej i tow. o 160 zł. z pn. ma być doręczoną uchwała z dnia 26 czerwca 1898 l. cz. E. 505/98, którą przymusową licytacyę realności lwh. 961 i połowy realności lwh. 1419 ks. gr. gm. Brzeżany dozwolono.

Ponieważ niewiadomo gdzie Anastazya Chwałkowska recte Fałkowska przebywa, ustanawia się dla niej w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie p. adw. dr. Schüssla w Brzeżanach.

Tenże kurator zastępywać będzie Anastazyę Chwałkowską recte Fałkowską w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach

Oddział II., dnia 1 sierpnia 1898.

L. cz. III 90 1789/98 (1/III.) (4946 2—3)

Przeciw p Józefowi Brajerowi, emerytowanemu profesorowi gimnazyalnemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesioną została do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Eugenię Lindenwald, kupcowę w Samborze, o 10 złr. a. w. z. pn. prośba egzekucyjna.

Na podstawie tej prośby została uchwałą tus. z dnia 31. grudnia 1895 do l. 24136 egzekucya dozwolona i wedle uchwały tus. z 1. lutego 1896 wykonana.

Celem strzeżenia praw p Józefa Brajera, ustanawia się pana adwokata dr. Aleksandrowicza w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie zobowiązanego w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 5. kwietnia 1898.

L. cz. E 353/98 (4994)

Panu Chaimowi Safran ostatniemi czasy w Tyśmienicy przebywającemu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Tyśmienicy przeciw niemu o 135 złr. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 9 lipca 1898 liczba czynności E 353/98 (1) którą zewolono na rzecz Banku dla handlu i przemysłu w Tyśmienicy na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 135 złr. w. a. zpn. w stanie biernym połowy ciała tab. whl. 1060 kat. gm Tyśmienica objętego, tegoż Chaima Safran własnej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Chaim Safran przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie Pana Franciszka Szelewskiego c. k. nataryusza w Tyśmienicy.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Tyśmienica, dnia 1 sierpnia 1898.

L. cz. Cw. 1393/98 (1) (4953)

Przeciw Herschowi Rosenkweig junior którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c k sądu obwodowego w Tarnopolu przez Schaję Salzinger pozew o 150 złr.

Na podstawie pozwu tego wydano pozwanemu dnia 23 lipca 1898 nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 złr. z 6% odsetkami od dnia 5 maja 1898 i kosztami sądowymi 8 złr. 30 ct. w. a lub w niesienie do trzech dni zarzutów.

Celem strzeżenia praw Herscha Rosenzweiga junior ustanawia się Pana dr. Leiblingera adwokata w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Herscha Rosenzweiga junior w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy Oddział II.

Tarnopol, dnia 23 lipca 1898.

Licytacye.

L. cz. III 892/578 (4911 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zniesienia wspólnej własności realności wh. 251 ks. gr. Podhajczyki objętej, Franciszka Łobodzińskiego w 2/3 częściach a Tomasza Łobodzińskiego w 1/3 części własnej, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa licytacya całej realności wh. 251 ks. gr. Podhajczyki, w dwoch terminach licytacyjnych dnia 27 września i dnia 11 października 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim także poniżej takowej, jednakże nie niżej 2/3 części.

Cena wywołania wynosi kwotę 966 zł. a wadyum 10% tejże.

Wyciąg hipoteczny, i protokół oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Rudki, dnia 30 kwietnia 1898.

L. cz. E. 264/98 8 (4983 3—3)

Na żądanie Izaaka Baumingera w Krakowie zastąpionego przez prof. dra. Józefa Rosenblatta w Krakowie, odbędzie się dnia 21 września 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Wieliczce, licytacya realności lwh. 124 w Lednicy dolnej.

Nieruchomość ta tj: realność lwh. 124 wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 19642 zł. 85 ct.

Najniższa cena wynosi 10716 zł. poniżej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Wieliczka, dnia 20 lipca 1898.

L. 1581/98 (5019 2—3)

Bei der h. o. Tabak-Fabrik und Einlöbamt wird in Folge des hohen Erlasses der hochlöblichen k. k. General Direction der Tabakregie in Wien vom 6 Juli 1898 Nr. 16713 auf den 29 August 1898 um 10 Uhr in der Früh eine Offertverhandlung wegen Lieferung von nachstehenden Oeconomie Artikeln ausgeschrieben, und zwar:

500 m³ bechenes Scheiterholz,

600 m. Fichtenbretter á 26 m/m. dick, 27—29 c/m. breit und 5 70 bis 6 m. lang,

1000 m. Fichtenbretter á 40 m/m. dick, 27—29 c/m. breit und 5.70 bis 6 m. lang,

6000 m. Fichtenbretter á 14 m/m. dick, 27—29 c/m. breit und 5 70 bis 6 m. lang,

2000 m. Fichtebretter á 20 m/m. dick, 27—29 c/m. breit und 5·70 bis 6 m. lang

1. Die Offerte mit 50 kr. Stempelmarke und 10 prc. Vadium versehen, müssen deutlich geschrieben sein und die in selben enthaltenen Anbothe mit Ziffern und Buchstaben ausgedrückt

2. Die Offerte sind unter zwei verschlossenen Couverten einzureichen wo von auf das Äussere die Adresse des Amtes auf das Innere Vor und Zuname des Offerenten und Bezeichnung der bezüglichen Oeconomie Artikel deutlich aufgeschrieben ist

3. Concretal Anbothe werden nicht berücksichtigt.

4. Jedem Offerenten steht es frei in seinem Offerte die Erklärung abzugeben, wie er für die einzelne Artikel angebothene Preise ermässigen werde, wenn ihm mehrere (genau bezeichnete) oder alle ausgeschriebenen Artikel zur Lieferung überlassen werden.

5 Die Ersteher sind zur 25 prc Mehr oder Weniger Lieferung verpflichtet.

6. Das Brennholz muss im trockenen Zustande in Scheitern 15 c/m. dick und 1 m. lang abgeliefert werden.

7. Bei Bretterlieferung müssen die oben angeführten Dimensionen genau eingehalten we den, nebst dem muss die gelieferte Waare trocken ohne Sprünge und astfrei sein.

8. Die Ersteher sind verpflichtet alle contrahirten Artikel in zwei Terminen nämlich im Monate April und Juli 1899 an die k. k. Tabak Fabrik abzuliefern.

9 Die nicht qualitätsmässige Waare muss sogleich auf Kosten des betreffenden Contrahenden vom Fabrikshofe entfernt werden.

10 Ausserdem unterwerfen sich die Ersteher den allgemeinen Contractsbedingungen zur Lieferung von Oeconomie Artikeln ad Nr. 6591 ex 897, welch in der hierortigen Amtskanzlei eingesehen werden können.

K. k. Tabak-Fabrik.

Jagielnica, am 4 August 1898.

L 15539/97 (5014 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 12 września 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12 października 1898 nawet niżej takowej, licytacya realności według whl. 900 gm. Wierzbowice nieobjętej masy spadkowej Dmytra Gordya, syna Petra, własnej, na rzecz Jakóba Ernsta pto. 40 złr. a. w. z pn

Cena wywołania 100 zł,

Wadym 10 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania, i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratora c k. notaryusza p Luszpińskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 10 października 1897.

L. E. 20/98 42 (4989 1—3)

Na żądanie Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie zastąpionej przez adw. dr. Alsa w Rzeszowie, odbędzie się 3 października 1898, o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 32 w Rzeszowie, licytacya dóbr tabularnych Bratkowice lwh. 187 Kajetana Babeckiego, przez adw. dr. Fechtdegena w Rzeszowie zastępowanego dłużnika własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego, a to 16 koni wartości 366 zł. 25 ct., 8 krów wartości 355 zł. i inwentarza martwego wartości 266 zł. 90 ct.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 212 860 zł. 83 ct., przynależności zaś na 988 zł. 15 ct

Najniższa cena wynosi 141.907 zł. 22 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V.

Rzeszów, 8 sierpnia 1898.

L. cz E. 150|98 4 (4717 1—3)

Na żądanie Benjamina Habera w Zaleszczykach odbędzie się 4 października 1898, o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności pod Nr. 502 w Zaleszczykach położonej, whl. 344 ks. gr. gm. Zaleszczyki miasto objętej Feiwla Seidmana własnej, składającej się z parc. bud. 391 wraz stojącym na niej domem mieszkalnym i parceli grunt. 74/2 wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch szop, wychodków, bruku kamiennego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 2078 zł. 50 ct., przynależności zaś na 142 zł. 50 ct. aw.

Najniższa cena wynosi 1110 zł. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d,) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Zaleszczyki, dnia 4 lipca 1898.

L. cz. VII 178|84 ad 2 (5061)

Dnia 15 września 1898 o godz. 10 przed południem w c k. sądzie powiatowym w Ślemieniu odbędzie się dobrowolna licytacya posiadłości, pod Nr. 87 w Ślemieniu położonej whl. 137 ks. gr. tejże gm. objętej masy spadkowej śp. Katarzyny Wojanowej własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z domu drewnianego i stodoły.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1875 zł. w. a., przynależności zaś na 1800 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 1875 zł. w. a. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi sądowej.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczen, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ślemień, dnia 3. sierpnia 1898.

L. cz E, 151,98 3 (4718 1—3)

Na żądanie p. Jana Schwartza młodszego właściciela realności w Zaleszczykach, odbędzie się dnia 4 października 1898 o godz 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności w Zaleszczykach wykazem hipotecznym 143 ks. gr gm. Zaleszczyki miasto objętej, parcel podbudowlanych 165/2, 165/3 i 165/4 Anny Seredyńskiej własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku mieszkalnego ogrodu warzywnego i owocowego z jedynastu drzewami morelowemi

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 356 zł. a w. przynależności zaś na 44 zł.

Najniższa cena wynosi 226 zł. w. a. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Zaleszczyki, dnia 4 lipca 1898.

Konkursa.

L. 914 (5020)

KONKURS.

Stosownie do §. 17 ustawy z dnia 2 lutego 1891 Nr. 82 dz. ust. i rozporządzeń kraj. rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę akuszerki gminnej z siedzibą w Niemirowie, w powiecie Rawskim; Okręg objęty poz. III. mający należeć do tej akuszerki po myśli rozporządzenia Świetnego Wydziału pow z dnia 2 lutego 1898 l. 160 składa się z następujących gmin: Niemirów, Radruż, Smolin, Huta Obedyńska, Wróblaczyn i Przedmieście; ludność wynosi 8554 mieszkańców. Podania należy wnosić na ręce Zwierzchności gminnej w Niemirowie, z dowodem fachowego uzdolnienia do dnia 29 sierpnia 1898.

W podaniu należy również wymienić gdzie i jak długo kompetentka o posadę dotąd praktykę wykonywała, i udowodnić wiek swój metrykę urodzin. Jako roczną płacę ustanawia się 50 zł. oraz po 1 zł. od każdego porodu. Przy ubogich rodzących pomoc bezpłatna. Płacę wypłaca kasa gminna. Podwody do chorej dostarczać ma gmina, jeśli odległość od mieszkania akuszerki jest więcej jak o 3 kilometry odległą.

Urząd miejski.

W Niemirowie, dnia 7 sierpnia 1898.

L. 8870 (5037 1—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia opróżnionej przy oddziale rachunkowym sądu wyższego w Krakowie posady praktykanta rachunkowego z adjutum 300 zł. a. w. rocznie i prawem postąpienia na adjutum 400 zł. a. w. rocznie rozpisuje się konkurs z terminem do 5 września 1898.

Podania o tę posadę wnosić należy w drodze przepisanej do Prezydyum sądu wyższego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 12 sierpnia 1898.

L. 83813 (5034 1—3)

KONKURS.

W obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu jest do obsadzenia jedna posada kontrolora technicznej kontroli skarbowej w IX. klasie rangi z systemizowaueymi poborami służbowymi.

Kompetenci o tę posadę wnieść mają należycie udokumentowane podania przez swą władzę przełożoną do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w przeciągu czterech tygodni.

Lwów, dnia 10 sierpnia 1898.

L. 1341 (5076 1—3)

KONKURS.

Wydział powiatowy w Turce ogłasza niniejszem konkurs na posadę sekretarza Rady powiatowej z roczną płacą 1000 zł. — i dwoma dodatkami pięciolecia po 100 zł. a. w.

Wymaga się od kandydata na takową:

1. Nieprzekraczalny 40 rok życia.

2. Dokładna znajomość obowiązujących ustaw administracyjnych i całej manipulacyi biurowej.

3. Znajomość obydwu językow krajowych w słowie i piśmie.

4. Stabilizacya nastąpić może po roku prowizorycznej i zadowalniającej służby.

5. Pierwszeństwo mają ukończeni prawnicy.

Podania należycie udokumentowane mają być do dnia 15 września b. r. do Wydziału powiatowego wniesione.

Z Wydziału powiatowego

Turka, 12 sierpnia 1898.

L. 936.

KONKURS.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Białej ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Na posadę nauczyciela rz. kat. religii w szkołach 5-klasowej męskiej i żeńskiej w Kętach z płacą rocznych 450 złr. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

II. Na posadę starszego nauczyciela 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej w Białej z płacą rocznych 700 złr. i 20% dodatkiem na mieszkanie, oraz na ewentualnie przy tejże szkole opróżnić się mogącą posadę nauczyciela młodszego z roczną płacą 420 złr. i 20% dodatkiem na mieszkanie.

III. Na dwie posady młodszych nauczycieli (lek) 4-klasowej szkoły mieszanej w Lipniku z płacą rocznych 300 złr., 10% dodatkiem na pomieszkanie i niewliczalnym do emerytury dodatkiem miejscowym 50 złr. rocznie.

IV. Na posadę młodszego (ej) nauczyciela (lki) szkoły 2-klasowej mieszanej w Hałcnowie z płacą rocznych 3 0 złr. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

Językiem wykładowym w szkołach w Białej, Lipniku i Hałcnowie jest język niemiecki, kompetenci więc o posadę w tychże szkołach winni wykazać się kwalifikacyą do szkół z językiem wykładowym niemieckim.

V. Na dwie posady starszych nauczycieli z płacą rocznych 450 złr. i 10% dodatkiem na pomieszkanie, oraz na jedną posadę młodszego (ej) nauczyciela (ki) z płacą rocznych 400 złr. i 10% dodatkiem na mieszkanie w 5 klasowej szkole męskiej w Oświęcimiu

Na wyż wymienione posady starszych nauczycieli mają pierwszeństwo kandydaci z egzaminem do szkół wydziałowych z II. lub III. grupy, zas na posadę nauczyciela młodszego kandydaci z kwalifikacyą do nauczania języka niemieckiego.

VI. Na posadę nauczyciela kierującego szkoły 2-klasowej w Dankowicach z płacą rocznych 350 zł., wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym i dodatkiem za kierownictwo rocznie 50 zł.

VII. Na posadę samoistnych nauczycieli (lek) szkół 1-klasowych: 1. w Janowicach, 2. w Nowejwsi, 3.) w Straconce i 4. w Szczyrku, oraz ewentualnie opróżnić się mogącą posadę samoistnego (ej) nauczyciela (lki) szkoły 1-klasowej w Malcu z płacą rocznych 350 zł. i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym.

VIII. Na posady starszych nauczycieli (lek) 3-klasowych szkół mieszanych: 1. w Brzezince, 2. w Bulowicach i 3. w Kozach z płacą rocznych 350 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

IX. Na posadę młodszych nauczycieli (lek) szkół 3-klasowych mieszanych: 1. w Brzezince, 2. w Kozach i 3. w Polance wielkiej oraz szkół 2-klasowych mieszanych: 1. w Bestwinie, 2. w Dankowicach, 3. w Dworach I, 4. w Mikuszowicach, 5. w Osieku, 6. w Pisarzowicach z płacą rocznych 300 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

Prawo prezentowania nauczycieli szkół w Białej, Kętach i w Oświęcimiu przysługuje tamtejszym Radom miejskim, zaś w Mikuszowicach tamtejszemu Obszarowi dworskiemu.

Kompetenci (ki), ubiegający się o jedną z wyż wyszczególnionych posad, winni wnieść swe należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Białej w nieprzekraczalnym terminie do dnia 21 września b. r.

W Białej, dnia 15 lipca 1898.

L. 1.133

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad:

I. Z poborami V. klasy płac, z wolnem pomieszkaniem i morgiem pola w szkole 1-klasowej w: 1. Bazarze, 2. Chomiakówce, 3. Dawidkowcach, 4. Dolinie, 5. Muchawce, 6. Siemakowcach, 7. Sosolówce, 8. Szulhanówce, 9. Szwajkowcach, 10. Uhryniu i 11. Zabłotówce.

II. W szkołach 2-klasowych posady młodszych nauczycieli: 12. w Białej, 13. Białobożnicy, 14. Dżurynie.

W szkołach wymienionych pod 1, 2, 6, 7 i 13 jest wykładowy język polski, w innych ruski.

Podania udokumentowane wnosić należy za pośrednictwem władzy swej przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej do dnia 21 września b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Czortków, dnia 1 sierpnia 1898.

Nr. 1155 (4892 2—3)

Concurrenz Kundmachung.

Von dem k. k. Lottoamte in Lemberg, wird bekannt gemacht, dass die k. k. Lemberg - Wien - Brünner Collectur Nr. 14, 813, 918 in Złoczów im Wege der öffentlichen Concurrenz zu verleihen ist.

Der bisherige jährliche Provisionsertrag dieser Collectur betrug bei einem je 4%gen Provisionssatze nach dem Durchschnitte der Jahre 1895 - 1897 berechnet 603 fl. 44 Kr. wovon 314 fl. 71 Kr. für die Lemberger, 124 fl. 5 Kr. für Wiener und 164 fl. 68 Kr. für die Brünner Spielsamm ung entfielen. Als Lottocaution werden 1750 fl. nominellen Werthes gefordert.

Die Bewerber haben ihre schriftlichen mit einer Stempelmarke auf eine Krone und mit der Nachweisung der Grossjährigkeit, der Fähigkeit, und des Wohlverhaltens versehenen, dann mit dem Reugelde per 30 fl. belegten versiegelten Offerten längstens bis 2 September 1898, um 12 Uhr Mittags beim k. k. Lottoamte in Lemberg zu überreichen.

Die näheren Bedingungen können beim k. k. Lottoamte in Lemberg, oder bei der k. k. Finanzwache in Złoczów in den üblichen Amtsstunden eingesehenen werden.

Lemberg, am 5 August.

Upadłości.

L. cz. S. 15/98 (4) (4997 2—3)

C. k. Sąd krajowy cyw. Oddział VII we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dpp. położony majątek Samuela Ahrahama Haube na przedsiębiorcy budowy i właściciela realności w Zamarstynowie.

Kierownictwo tego konkursu poruczа się p. Radcy Cicimirskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. dr. Holzera, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż,lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 19 sierpnia 1898 godzinę 12 w południe.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, według przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 27 października 1898 i podać ją na terminie na dzień 10 listopada 1898 godz. 12 w południe wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie lwowskiej".

Lwów, dnia 10 sierpnia 1898.

L. cz. S. 5/98 (79) (5059)

Uwzględniając prośbę adw. dr. Gustawa Stubera jako zarządcy masy konkursowej Salomona Julesa i Izaaka Katza, tudzież prośbę adw. dr. Maurycego Körbla jako zarządcy masy konkursowej Izaaka Krumholza i Izaaka Sternglanza, odraczam termin do likwidacyi i do uporządkowania wierzytelności zgłoszonych do mas konkursowych Izaaka Katza, Salomona Julesa, Izaaka Sternglanza i Izaaka Krumholza na dzień 22 sierpnia 1898 o godzinie 9 rano i dnie następne na który wszystkich interesowanych wzywam z tem, że likwidacya odbędzie się najpierw do masy konkursowej Izaaka Katza, następnie Salomona Julesa, Izaaka Sternglanza, wreszcie Izaaka Krumholza.

Muszyna, dnia 9 sierpnia 1898.
C. k. Komisarz konkursowy.

L. V. 19/95 (9) (5045)

Do likwidacyi wierzytelności dodatkowo do masy rozbiorowej Stanisława hr Dzieduszyckiego, zgłoszonych, wyznacza się termin na 17. sierpnia 1898 godzina 8. rano w biurze 22.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja, 5. lipca 1898.

Kuratele.

L. cz. P. 91/98 (3) (4975 3—3)

Maryanna Librówna córka po Antonim Librze z Podrzecza uznana za bezwłasnowolną z przyczyny niedołęstwa umysłowego. Kuratorem Józef Liber.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I
Stary Sącz, dnia 1 sierpnia 1898.

L. cz. 6/98 (7) (4981 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Wiśnicki Oddział I., ogłasza, że Marya Bereta z Wiśnicza starego za obłąkaną uznaną a jej kuratorem Jakób Trzciński ustanowionym został.

Wiśnicz, 22 lipca 1898.

L. cz 3933/96 (4990 3—3)

Zawiadamia się, że Stanisław Kumorowski ze Stryszowa uznany został za marnotrawcę, a jego kuratorem jest Józef Bugielski.

C. k. Sąd powiatowy.
Kalwarya, 16 maja 1896.

L. cz. VII 231/97 (1) (4973 3—3)

Wilchelm Wagner z Makowa uznany został za umysłowo niedołężnego.

Kuratorem ustanowiono Edwarda Wagnera z Makowa.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Maków, dnia 20 maja 1898.

L. cz. 2|98 (3) (4995 3—3)

Juda Blum z Wiśnicza uznany chorym umysłowo. Kuratorem Jakób Blum z Wiśnicza

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Wiśnicz, 8 lutego 1898 r.

L. 11196. (5018 2—3)

Dmyter Manasterski z Kryczki uznany został umysłowo chorym, a kuratorem tegoż mianowany Nykoła Manasterski z Kryczki.

C. k. Sąd powiatowy
Sołotwina, 13. grudnia 1897.

L. cz. IV. 164|97 (5015 2—3)

Agnieszkę Sajakownę uznano umysłowo chorą, kuratorem jej Józef Sajak z Starego Rybia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 25. maja 1898.

L. cz. L. 5/98 (5) (5011 2—3)

Józef Pietrzyk z Pustyni uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Jan Kusiba

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dębica, dnia 25 lipca 1898.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 39/98 (2) (4993 3—3)

Przeciw Sebastyanowi Partyce z Kamienia, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Schulima Scheka z Kamienia pozew o zapłatę 160 zł. a. w. z pn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 16 września 1898 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Sebastyana Partyki ustanawia się pana dr. Dawida Feia w Nisku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Sebastyana Partykę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Nisku
Oddział II., dnia 20 czerwca 1898.

L. 15119 (4863 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze oznajmia, że przyjął do stałego przechowania w archiwum notaryalnem akta i księgi substytuta c. k. Notaryusza w Drohobyczu Antoniego Dobrzańskiego.

Sambor, dnia 18 grudnia 1897.

L. cz. Nc. V. 286/98 (1) (4898 3—3)

B. k. Sąd obwodowy w Samborze oznajmia, że przyjął do stałego przechowania w archiwum notaryalnem akta i księgi c. k. notaryusza w Drohobyczu śp. Wiktora Bażowskiego.

Sambor, dnia 25 lipca 1898

L. 31911 (4899 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Kazimierza Kozickiego, że na prośbę Seinwla Jony Frenkla wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 190 zł. w. a. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tut. adw. dr. Gelehrterowi z zastępstwem tut. adw. dr. Hordyńskiego z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 31 grudnia 1897.

L. cz. T. IV. 5/98 (1) (4945 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie na prośbę Józefa Werkera zarządza się postępowanie amortyzacyjne książeczki wkładkowej wydanej przez Towarzystwo Zaliczkowe w Dąbrowie na imię Józefa Werkera z Dąbrowy fol. 101 lit. A. w dniu 18 czerwca 1894 na sumę 180 złr. w. a. opiewającej a zarazem wzywa się każdego, ktoby sobie rościł jakie prawa lub pretensye do tej książeczki aby je zgłosił w tut. sądzie w ciągu 6 miesięcy, zaś posiadacza tej książeczki, aby ją w tym terminie tutaj złożył, gdyż po upływie tego terminu, nastąpi amortyzacya i wydanie gotówki 180 złr. z Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.
Tarnów, dnia 4 czerwca 1898.

L. cz. T. 39/98 (4) (4914 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę Hermana Ragera kupca we Wiedniu przez adw. dr. Henryka Gottlieba we Lwowie postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zaginionego na dniu 30 czerwca 1898 płatnego odciętego kuponu na 400 koron od listu zastawnego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie Nr. 412 Ser. I. na 20.000 koron opiewającego by w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego czerwca 1898 r. jako od dnia płatności kuponu, licząc takowy Sądowi tut. przedłożył, lub prawa swe do takowego wykazał, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszącego za umorzony uznany będzie.

Lwów, dnia 25 lipca 1898.

L. cz. IV. 589/97 4/98 (4927 2—3)

Niewiadomych spadkobierców po zmarłym dnia 31 grudnia 1896 Lewim Münzu synie Majera wzywa się, ażeby w przeciągu roku oświadczyli się do spadku inaczej spadek uznanym zostanie bezdziedzicznym.

Kuratorem niewiadomych spadkobierców jest Mojżesz Lorberbaum w Medenicach.

C. k. Sąd powiatowy
Medenice, 5 kwietnia 1898.

L. A. 169/98 (1) P. 91/98 (4905 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w sprawie spadkowej po Samuelu Wajrechu zmarłym w małżeństwie rytualnem w Dębicy na dniu 18 marca 1897 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia wzywa nieznanych spadkobierców tegoż aby w ciągu roku licząc od ogłoszenia tego edyktu po raz trzeci oświadczenia przyjęcia spadku tego wnieśli gdyż w razie przeciwnym rozprawa spadkowa przeprowadzoną będzie z tymi spadkobiercami którzy spadek przyjęli i tytuł swego prawa dziedziczenia wykazali a spadek tymże w miarę uznania słuszności ich praw przyznanym zostanie część zaś spadku przez nikogo nie przyjęta lub cała spuścizna wrazie gdyby nikt jej nie przyjął jako bezdziedziczna Skarbowi Państwa przyznana i przezeń zajętą będzie.

Dębica dnia 24 czerwca 1898.

L. cz. T. 8/98 1 (4896 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako handlowy i wekslowy wzywa posiadacza weksla z daty Przemyśl 2 lipca 1898 na 600 zł. opiewającego, za trzy miesiący od daty płatnego, podpisem Michała Zajączkowskiego zaopatrzonego, aby takowy w przeciągu 45 dni licząc od 3 października 1898 sądowi przedłożył, gdyż inaczej tenże uznanym zostanie za nieważny.

Przemyśl, 18 czerwca 1898.

L. cz. II. 2846/94 3|II. (4878 1—3)

Panu Piotrowi Pyżowi, w ostatnich czasach w Krynicy mieszkającemu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Muszynie Semana Pyrza przeciw Piotrowi Pyrzowi pto 160 zł. 70 ct. zpn. ma być doręczony wyrok i uchwała z dnia 2 marca 1898 liczba 8995|97.

Ponieważ niewiadomo gdzie Piotr Pyrz przebywa, ustanawia się w celu doręczenia powyższego wyroku i uchwały oraz strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Antoniego Zurka.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Pyrza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie
Oddział II., dnia 20 kwietnia 1993

L. cz. Cg. I. 152|98 (1) (5023)

Przeciw Anastazyi Pawłowskiej i Teodorowi Kowalczuk synowi Michała, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Antoninę Kowalczuk zam. Radczuk pozew o rozdział współwłasności gospodarstwa wyk. hip. l. 68 i inne w Rusochowaccu położonych.

Na podstawie pozwu tego wyznacza się termin do pierwszej audyencyi na d. 15 września 1898 o godz 9 rano biuro Nr. 25.

Celem strzeżenia praw tychże ustanawia się Pana adw. dr. Zarzyckiego w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie obie strony w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Tarnopol, dnia 24 lipca 1898.

L. cz. C. V. 83|98 1 (5024)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Michała Knupa, Maciejowi Knup i Maryannie Zabczyk z Chochołowa, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Annę Knupową z Chochołowa pozew o 200 zł.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono termin do rozprawy na dzień 9 września 1898 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyż wymienionych pozwanych ustanawia się Pana Józefa Pilcha w Chochołowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Macieja Knupa i Maryannę Zabczykw rzeczonej sprawie na ich koszt i nie bezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu
Oddział I., dnia 22 lipca 1898.

L. cz. Cb. 1800/98 (1) (4996)

Przeciw Dawidowi Sperber z Zabłotowa którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zabłotowie przez Jakóba i Chaję małż. Thau z Zabłotowa pozew o 43 złr.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę w niniejszym Sądzie biuro Nr- I. na dzień 12 września 1898 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw Dawida Sperbera ustanawia się Pana Chaima Singera z Zabłotowa kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo. dopóki on w sądzie się nie złosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Zabłotów, dnia 3 Sierpnia 1898.

L. cz. 8131 (4991 1—3)

Sąd powiatowy Kopyczyńcach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Taćkę Swerhun że celem doręczenia tejże tus. rezolucyi z dnia 2 kwietnia 1897 l. 2920 kuratora w osobie Stacha Wółoszyna dlań ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.
Kopyczyńce, dnia 10 listopada 1898.

L. 73887

OBWIESZCZENIE.

C. k. Rząd krajowy w Czerniowcach, zmieniając częściowo swe rozporządzenia z 13 czerwca 18 6 l. 9993 i 11 maja 1898 l. 9020 ogłoszone tut. obwieszczeniem z 29 czerwca 1896 l 53640 i 21 maja b. r. l. 45599 zarządził rozporządzeniem z dnia 6 sierpnia b. r. l. 16192 pod względem przywozu świń żywych z Galicyi do Bukowiny co następuje:

1. Przywóz świń żywych z pol. pow. Kosów do stacyi kolejowej Wyżnica (na Bukowinie) dozwolony jest pod następującymi warunkami:

a) Świnie przewieźć należy do stacyi w Wyżnicy na wozach o zaprzęgach końskich;

b) świnie także pokryte być mają prawidłowymi paszportami, stwierdzającymi niepodejrzany stan ich zdrowia i że miejsce ich pochodzenia jest wolne od zarazy a nadto poświadczeniem weterynarskiem, że przed wywozem do Bukowiny stały pod obserwacyą weterynarską przez ośm dni;

c) przy nadejściu do stacyi w Wyżnicy ma c. k. weterynarz powiatowy przekonać się o dopełnieniu warunków pod b) podanych, zbadać stan zdrowia świń przywiezionych i wynik tego badania uwidocznić na paszportach;

d) świnie co do których niedopełniono powyższych warunków, albo które mimo dopełnienia tych warunków okażą się podejrzanemi, mają być natychmiast cofnięte do Galicyi.

2 Przywóz świń żywych z innych powiatów Galicyi do Bukowiny jest i nadal wzbroniony.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1898.

L. cz firm. 155|98 poj. I. 219 (4922)

C k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 16 lipca 1898 firm. 146 wpisano dnia 19 lipca 1898 w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych firmę: „Bazar radziechowski F. Mrozowski", której dzierżyciel jest Franciszek Mrozowski w Radziechowie zamieszkały z tem, że firmę tę podpisywać on będzie w ten sposób, iż pod wyciśniętymi stampilą słowami „Bazar radziechowski" własnoręczny podpis będzie umieszczał.

Złoczów, dnia 29 lipca 1898.

L. cz. firm. 190 stow. II. 92 (4944)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że jednocześnie poleca prowadzącemu rejestr stowarzyszeń, aby w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo oszczędności i kredytu w Stanisławowie" wpisał, że Rada nadzorcza tego towarzystwa na posiedzeniu dnia 29 maja 1898 odbytem wybrała Samuela Liebesmana, kupca w Stanisławowie, na zastępcę dyrektora na czas trwałej przeszkody pana Hercha Halperna tego towarzystwa członka dyrekcyi.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie Oddział IV., dnia 25 czerwca 1898.

L. cz. firm. 104 stow. II. 160 (4943)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że równocześnie poleca prowadzącemu rejestr stowarzyszeń, aby w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Bank dla handlu i przemysłu w Maryampolu" wpisał, że na walnem zgromadzeniu członków dnia 11-go marca 1898 odbytem wybrani zostali Nussen Kalmus, Mendel Berl, Berl Brod i Juda Fichman, wszyscy kupcy w Maryampolu, dyrektorami tego Banku.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie Oddział IV., dnia 25 czerwca 1898.

L. cz. E 232|98 (2) (4956 1—3)

Zawiadamia się nieobecnych i z miejsca pobytu nieznanych, Samuela Halpern, Jakóba Kluberg, Mechla Kluberg, Cirlę Kluberg, Dawida Reiss i Mojżesza Hammermann, że w postępowaniu licytacyjnem Filipa Kolba i Józefa Pfeifer z Bolechowa przeciw zobowiązanym Samuelowi Halpern, Jakóbowi Klubergowi z Bolechowa i Machlowi Kluberg w Popielach o 500 zł., celem strzeżenia ich praw i celem doręczenia uchwały licytacyjnej z dnia 24 kwietnia 1898 l. cz E. 232|98 (1) ustanowiono dla nich kuratorem dr Józefa Kleinberga w Bolechowie, który ich aż do zgłoszenia się zastępywać będzie i któremu również dalsze w sprawie tej zapadłe mające uchwały doręczane będą.

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie Oddział I., dnia 14 czerwca 1898.

L cz. 238 20|98 (4961 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Zbarażu Oddział I. zawiadamia niniejszem, że w tut. c. k. Urzędzie podatkowym jako urzędzie depozytów sądowych znajdują się od przeszło 30 lat następujące depozyta nieznanych właścicieli a to:

a) w sprawie egzekucyjnej Edmunda Gugenosa kwota 3 zł. 65 ct. od dnia 14 lutego 1863;

b) w sprawie prowizoryalnej Teresy Turkułowej przeciw Adamowi Czerniakowskiemu i tow. o naruszenie w posiadaniu spólnej granicy między Lisieczyńcami a Szelpakami kwota 20 zł. od dnia 6 lipca 1863;

c) w sprawie spadkowej po ś p Helenie Nowośwbędzkiej kwota 33 zł. 70 ct. od 3 grudnia 1863;

d) w sprawie spadkowej po ś. p. Domiceli Kinaziołuckiej kwota 15 zł. od dnia 14 maja 1868.

Wzywa się tedy odnośnych właścicieli by w przeciągu roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia dzisiejszego licząc się zgłosili i swe prawa do tych depozytów wykazali, gdyż inaczej wyżej rzeczone kwoty wysokiemu Skarbowi wydane zostaną.

Zbaraż, 21 lipca 1898.

L. cz. Cw. 2112, 2113, 2114/98 (1) (5004 1—3)

Przeciw Efroimowi Siegmanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c k. sądu obwodowego w Tarnowie przez firmę Joel Spiegel i Izydor Kudisch w Tarnowie pozwy o zapłatę sum 362 zł., 216 zł. 87 ct. i 265 zł 56 ct.

Na podstawie pozwów tych wydano wekslowe nakazy zapłaty z dnia dzisiejszego.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Efroima Siegmana ustanawia się pana adw. dr. Offnera w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie Oddział II., dnia 9 sierpnia 1898.

L. cz. Cw. III. 1548/98 (1) (4940)

Przeciw Walewskiej Janinie i Stefanowi Walewskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego w Krakowie pozew przez Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie w dniu 22. lipca 1898 L. cz. Cw. III. 1548/98 (1)

Na podstawie pozwu tego wydany został nakaz zapłaty w dniu 23. lipca 1898 L. cz. Cw. III. 1548/98 (1).

Celem strzeżenia praw Walewskiej Janiny i Stefana Walewskiego, ustanawia się pana adw dra Michała Koya w Krakowie kuratorem dla pierwszej, zaś adw. dra Adama Bobilewicza w Krakowie kuratorem dla drugiego.

Ci kuratorzy zastępywać będą kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Kraków, dnia 23. lipca 1898.

Zl. Cg. I 119|98 6 (4967 1—3)

In der Rechtssache des Naftali Ratz Klägers, vertreten durch den Advokaten dr. Links in Wien I, Hohenstaufengasse 2 wider Stanislaus Gf. Dunin Geklagten vertreten durch den Advokaten dr. Steuermann hier wegen Anerkennung der dem August Grafen Dunin zustehenden Pflichttheilsforderungen, hat Kläger dem August Grafen Dunin den Streit mit der Aufforderung zur Vertretungsleistung verkündet. Diese Streitverkündigung konnte dem August Grafen Dunin wegen dessen unbekannten Aufenthaltes nicht zugestellt werden. Auf diesem Anlasse wird auf Antrag des Klägers auf Grund des § 116 Proc. Ord. dem August Grafen Dunin zur Wahrung seiner Rechte der H Advokat dr. Justin Witz zum Kurator bestellt und angewiesen den August Grafen Dunin in dieser Rechtssache so lange auf dessen Gefahr und Kosten zu vertretten, bis dieser entweder sich bei Gericht meldet oder einen Bevollmächtigten namhaft macht.

K. k Kreisgericht Abtheilung I

Sambor, am 19 Juli 1898.

L. cz. firm. 401/98 67/III. (4933)

C k. Sąd krajowy jako handlowy poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie, spółka zarejestrowana z nieograniczoną odpowiedzialnością", że Rada nadzorcza tego Towarzystwa na posiedzeniu d. 22 kwietnia 1898 wybrała do zarządu:

1. Zastępcą Dyrektora pana Edwarda Wojnarowicza,

2. Delegatami rady nadzorczej do Dyrekcyi: a) Antoniego Gettlicha, b) Karola Rzącę, c) Aleksandra Pająka.

3 Zastępcami delegatów a) Adama Federowicza, b) Józefa Stachórskiego, którzy firmę Towarzystwa w sposób w przedłożonym wzorze podpisów podany podpisywać będą.

Kraków, 14 lipca 1898.

L. firm. 472|98 (4920)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako sąd handlowy ogłasza, że firma „Salamon Backenroth destylarnia nafty w Derczycach" z powodu zaniechania przedsiębiorstwa z rejestru handlowego dla firm pojedynczych wykreśloną została.

Sambor, dnia 25 lipca 1898.

L. 19055/97 (4962 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu kwitu depozytowego, wydanego Senderowi Ohrensteinowi na kaucyę złożoną przezeń w c. k. Urzędzie podatkowym w Nadwórnie do art. 87 z r. 1892 na zabezpieczenie budowli zachowawczych drogowych w latach 1892, 1893, 1894 a składającej się z premiowej obligacyi długu Państwa ser. 3976 nr. 77 I. z 11 lutego 1864 na 50 zł. z zapisu długu Państwa nr. 824226 z 1 lipca 1868 na 100 zł. i z dwóch premiowanych obligacyj węgierskiego banku hipotecznego ser. 3658 i 3944 nr. 57 i 58 z 1 lipca 1884 każda po 100 zł.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Delatyn, dnia 5 czerwca 1898.

L. 2117 (4959 1—3)

Zawiadamia się Antoniego Pasternaka że tus. rezolucyę hipoteczną z dnia 8 kwietnia 1896 l. 6305 doręczono ustanowionemu kuratorowi Holcerowi w Strzyżowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Strzyżów, 23 marca 1897.

L. cz. VI. 1069/97 98 1 (4978)

Wojciechowi Bobrowi, ostatnimi czasy w Kąkolówce zamieszkałemu w egzekucyjne sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Tyczynie przeciw Wojciechowi Bobrowi o 21 zł. 96 ct ma być doręczoną uchwała z d. 31 grudnia 1897 13 172, którą dozwolono wpisu egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 21 zł. 96 ct. w stanie biernym połowy realności lwh. 575 gm. Kąkolówka Wojciecha Bobra własnej, na rzecz Dawida Taga.

Ponieważ niewiadomo gdzie Wojciech Bober przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie Pawła Bobra z Kąkolówki.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Bobra w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie Oddział II., dnia 2 maja 1898.

L. cz. Cw. 2059|98 1 (4921)

Przeciw Mariem Herbst, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Mojżesza Silbermana pozew o zapłacenie sumy wekslowej 200 zł.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Mariem Herbst ustanawia się pana adw. dra. Pflugeisena w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mariem Herbst w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy Oddział II.

W Tarnowie, dnia 4 sierpnia 1898.

L 12668 (4974 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowym Targu zawiadamia nieznane z miejsca pobytu Antoninę Nykaza i Katarzynę Myrda Swiec zam. Gombar, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa Zaliczkowego w Nowymtargu przeciw Jędrzejowi Nykazie pcto 150 zł. aw. z pn. dozwolił rezolucyą z dnia 23 października 1888 l. 6881 na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 150 zł. a. w. z pn. na karcie C. realności lwh. 170 gm. Lasek ś. p. Jędrzeja Nykazy własnej i że dla nich kuratorem adw. dr. Popiela w Nowymtargu ustanowiono.

Rzeczą więc tychże będzie udzielić temu kuratorowi potrzebnej informacyi lub innego zastępcę sobie ustanowić, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania same sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy

Nowytarg, dnia 31 grudnia 1897.

L. cz. A. 125/98 (2) (4947 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiole ogłasza że dnia 12 marca 1898 zmarł w Koziarach z pozostawieniem kadycylarnego rozporządzenia ostatniej woli Wasyl Taraszczuk po którym z ustawy Jewka Bułema siostra zmarłego jest powołana. Gdy miejsce pobytu Jewki Bułemy nie jest znane wzywa się ją by w ciągu 1 roku do sądu oświadczenie do spadku wniosła inaczej po upływie tego czasu pertraktacya spadku z kuratorem Michałem Osińczukiem prowadzona będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowesioło, 8 czerwca 1898.

L. cz. Cw. II. 2546/98 (1) (4939)

Przeciw Bernardowi Himmelblauowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Adolfa Gottlieba pozew wekslowy w dniu 14. lipca 1898 L. cz. Cw. II. 2546/98 (1) o 55 złr. 50 ct. a. w.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty w dniu 14. lipca L. cz. Cw. II. 2546/98 (1).

Celem strzeżenia praw Bernarda Himmelblaua, ustanawia się pana adw. dr. Kwiecińskiego w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Bernarda Himmelblaua w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Kraków, dnia 14. lipca 1898.

L. firm. 389/98 2 (4917)

C k. Sąd krajowy jako handlowy poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „S. Butterteig", której używać będzie Samuel Buterteig jako właściciel handlu wyrębu mięsa w Podgórzu podpisując takową: „S. Buterteig".

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 9 lipca 1898.

Doniesienia prywatne.

Do „Gazety Lwowskiej“

OGŁOSZENIA

przyjmuje wyłącznie

Ajencya dzienników i ogłoszeń

Pasaż Hausmana 9,

gdzie można nadawać także inseraty do wszystkich miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych dzienników.

po cenach najprzystępniejszych.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem dwa centy.

Sąd powiatowy **w Delatynie** przyjmie natychmiast rutynowanych dwóch pisarzy ewentualnie praktykantów kancelaryjnych, w szczególności biegłych w prowadzeniu ksiąg gruntowych. Płaca miesięczna 30 zł. 5078

Nauczycielka-Polka z rutyną, udzielająca wyższej muzyki, języków z konwersacyą, przedmiotów szkolnych, poszukuje umieszczenia. Listy rekomendowane pod lit. A. 15, poste restante Lwów.

Wyjątkowa nędza. Dyetaryusz, złożony ciężką chorobą, prosi o pomoc. Łaskawe datki przyjmuje Administracya Gazety Lwowskiej.

Woreczki do zrywania owoców po zł. 1. Rondle mosiężne do smarzenia konfitur po zł. 2.40, 2.85, 3.25, 3.50, 4 i 4.50

poleca

Piotr Chrząstowski

handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry). 747

ARTUR KOSCICKI

(SYRIUSZ)

Lwów, ulica Zamarstynowska l. 11 (dom własny), ul. Trzeciego Maja l. 2

poleca 18

Wyborne kawy wprost z Ameryki pół kl. od 75 ct.

Najlepsze herbaty pół kl. od 1 zł. 50 ct.

Koniak kuracyjny butelka od 1 zł. 80 ct.

Najlepszy rum 1/3 litry od 1 zł. 20 ct.

Kakao holenderskie pół kl. 1 zł. 99 ct.

Poszukuję

większego majątku przeważnie leśnego, albo znacznej partyi samego lasu, do kupna wprost od właściciela, chrześcianina. Pośrednictwo wykluczone. — Oferty: Ajencya dzienników i ogłoszeń, Pasaż Hausmanna 9. 730

Ryngloty i gruszki!

Piękne ryngloty po zł. 1.95, gruszki po zł. 1.70 do 1,90, olbrzymie węgierki po zł. 1.90 w koszykach 5-kilowych wysyła franco za zaliczką **Edward Werner** w Zaleszczykach, 744

„MODY PARYZKIE“

Dla naszych Pań

najtańsze i najpiękniejsze pismo dla kobiet, zawierające wielkie tablice krojów i haftów, dodatki powieściowe oraz nutowe, kosztuje kwartalnie 1 zł., półrocznie 2 zł., rocznie 4 zł. Prenumeratę należy przesyłać wprost do administracyi „Mód Paryskich“ we Lwowie, ul Łyczakowska l. 27, lub do Ajencyi dzienników S. Sokołowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9. — Numera okazow wysyła się na żądanie bezpłatnie.

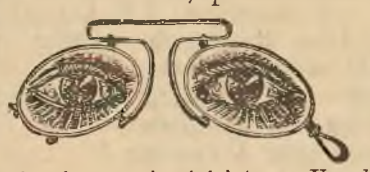
Realność parter. pół morga ogrodu, stajnia etc sprzedam lub zamienię na kamieniczkę. Wiadomość: Ajencya dzienników i ogł, Pasaż Hausmana 9.

Najtańszy skład towarów

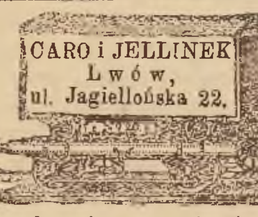
optycznych i mechanicznych

B. KOPERNICKIEGO

we Lwowie, plac Halicki liczba 1



poleca po cenach najtańszych okulary, ćwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze mikroskopy, lupy kompasy, taśmy miernicze, raiscaigi i t. p. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincyi załatwia punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy najtaniej i najrychlej. 32



Przeprowadzenia w patentowanych wozach, uchylających potrzebę opakowania koleją, okrętem, drogą kołową także w miejscu

Caro i Jellinek

spedytorzy

Lwów ul. Jagiellońska 22

Telefon 408. 18

Budapeszt. Arany Janos utcza 34. Wiedeń I., Börsegasse 9.

Na sezon!

Tapety we wielkim wyborze.

Stukaterye sufitowe.

Story drelichowe na wałkach samoczynnych i na zwykłe ściągi.

Żaluzye każdej konstrukcyi. 563

Deptaki kokosowe

Druty mosiężne i niklowane na schody,

Linoleum na posadzki.

poleca magazyn

A. Krzysztofowicz

Lwów plac Halicki l. 2.

Panom przedsiębiorcom i budowniczym znaczny rabat.

Mężczyźni

najnowszy bardzo ważny wynalazek przeciw słabości męskiej. Przez lekarzy najlepiej polecony. Prospekt w kopertach po 20 ct. w markach. J. AUGENFELD, c. k. właściciel przywileju, Wiedeń IX, Türkenstrasse 4. 14

Eleganckie pomieszkanie do wynajęcia, ulica św. Zofii l. 10 — 3 pokoje, nyża, kuchnia — 3 pokoje, salon, nyża, przedpokój, kuchnia, balkon. 742

Lekcye szermierki na pałasze i florety. Warunki bardzo przystępne. Bliższe szczegóły ul. Batorego l. 32, pierwsze piętro, każdego dnia od g. 4 do 6. — Dla młodzieży akademickiej i uczniów szkół średnich ceny zniżone.

Dla właścicieli lasów bukowych. 729

Poszukuję na jeden lub kilka lat (miesięcznie 2 podw. ładunki) dostawy okrąglaków czerwonego buka, doskonałych, smukłych, bez gałęzi i rdzenia do gięcia, **62** dł., **20—21** m/m w przecięciu. Oferty franco, wagon z załadowaniem i nazwą stacyi, **R. Bermann, Erdmannsdorf,** preuss. Schlesien.

Najnowszy

SKOROWIDZ

Z roku 1897 ułożony przez Jana Bigo

wszystkich miejscowości z przysiółkami

w Królestwie Galicyi, W. Księstwie Krakowskiem i Księstwie Bukowińskiem

z uwzględnieniem wszystkich dotąd zaszłych zmian terytoryalnych kraju, z oznaczeniem Starostw, Sądów powiatowych, Urzędów parafialnych, Urzędów pocztowych i telegraficznych wraz z odległością tychże w kilometrach od dotyczącej miejscowości, Spisu ludności wedle obliczenia z roku 1890, Właścicieli posiadłości dóbr tabularnych, Zestawienie Sądów obwodowych z przynależnymi Sądami powiatowymi, Wykaz powiatowych Dyrekcyj skarbu, Spisu posterunków żandarmeryi i streszczenie przepisów pocztowych, telegraficznych i telefonicznych. Cena za egzemplarz broszurowany 3 zł., za elegancko oprawny zł. 3.50. Odkupując resztę nakładu, zniżyłem cenę na **zł. 1.80 za egzemplarz broszurowany** zaś zł. 2.30 za elegancko oprawny **wraz z opłaconą przesyłką pocztową** za nadesłaniem kwoty przekazem do

księgarni-ant. LEONA BODEKA we Lwowie,

ulica Ormiańska l, 3 (Dom Narodny),

446

Handel kawy, herbaty i wina

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki l. 10



poleca najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czysto aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej 4⁸/₄ kilogr. w woreczku

PORTORICO	zł. 9.—	½ kilogr.	zł.	—.90
CUBA gruboziarnista	„ 9.50	„ „	„	—.96
CEYLON zielona	„ 10.—	„ „	„	1.—
„ „ przednia	„ 10.40	„ „	„	1.04
„ „ gruboziarnista	„ 10.75	„ „	„	1.08
„ „ perłowa	„ 10.75	„ „	„	1.08
MOCCA arabska bardzo aromatyczna	„ 10.75	„ „	„	1.08
JAWA złota	„ 10.75	„ „	„	1.08

UWAGA. Kawa Mocca arabska sama, używa się tylko na czarną kawę, zaś na białą kawę potrzeba używać z Ceylonem lub Jawą. Jeżeli używa się kawy gatunki mieszane, wówczas należy każdy gatunek oddzielnie upalić.

Opakowanie nie liczy się. 21

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą.

Konces. Zakład fabryczny

Wód mineralnych sztucznych

i specyalnych lekarskich



w Krakowie, ul. św. Gertrudy nr. 4.

Wody sztuczne mineralne:

Selterska, używana w katarach oskrzeli i płuc — flaszka 16 ct.

Bilińska, używana w katarach wszelkiego rodzaju, w zaduszce i cierpieniach przewodu pokarmowego — flaszka 15 ct.

Vichy, powszechnie znana i zalecana — flaszka duża 40 ct., mała 25 ct.

Giesshübleska, czysta szczawa, alkaliczno-sodowa, jako napój zwykły i dyetetyczny flaszka półlitr. 10 ct., trzy cwierci litr. 14 ct.

Kissingen Rakoczy, flaszka 20 ct.

Na wzór wody **marjenbadzkiej,** flaszka 20 ct.

Wody specyalne lecznicze na zlecenie lekarza używane:

Żelazista (z pyrofosforanem żelazowym), wyborny środek w bezkrwitości i blednicy, mocniejsza 25 ct., słabsza 22 ct.

Jodowa, przewyższająca wszelkie wody mineralne jod zawierające — flaszka 20 ct

Litowa, jedyny środek w cierpieniach pęcherza moczowego i artrytyźmie, flaszka 15 ct.

Bromowa, przeciwko słabościom nerwowym, migrenie, histeryi, epilepsyi, bezsenności i t. p., używana na zlecenie lekarza, mocniejsza 28 ct., słabsza 20 ct.

Kwaśna sodowa, na zlecenie lekarza w słabościach żołądka używana, flaszka 15 ct.

Hygieniczna, czysta szczawa, jako napój codzienny w braku zdrowej wody fl. 10 ct.

Sodowa, za najlepszą w Krakowie przez Towarzystwo lekarskie uznana.

Przyrządzanie wód wymienionych odbywa się pod dozorem Komisyi lekarsko przemysłowej Towarzystwa lek.

Do nabycia w Krakowie i na prowincyi przeważnie w aptekach.

We Lwowie w aptece p. Wewiórskiego, ul. Halicka. 33

Broszury przesyła się na żądanie franko.

K. Rząca i Chmurski

właściciele Zakładu

Według orzeczenia Towarzystwa lekarskiego krakowskiego, wody mineralne sztuczne tego zakładu odpowiadają swym składem chemicznem w zupełności wodom naturalnym.

Ogłoszenie.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków Banku Związkowego w Rzeszowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się w niedzielę dnia 28 sierpnia 1898 roku we własnym lokalu przy ul. Mickiewicza w domu W. Henryka Brusta, o godzinie 4 po południu.

Porządek dzienny:

1. Wybór jednego dyrektora.
2. Wybór jednego członka Rady nadzorczej.
3. Wnioski.

Rzeszów, dnia 10 sierpnia 1898 r. 746

Rada nadzorcza.

Wezwanie spadkobierców.

W myśl uchwały Sądu powiatowego w Arbon z dnia 14 lipca 1898 wzywa się niniejszem wszystkich tych, **którzyby do spadku po ś. p. Alfredzie Rawicz Mysłowskim starszym, z Zubrzec, powiatu buczackiego, w Galicyi, zmarłym w dniu 29 czerwca b. r. w Arbon, nad jeziorem Bodeńskiem w Szwajcaryi,** swe pretensye spadkowe wnieść, względnie ważność testamentu jego zaczepić zamierzali, by to, unikając szkodliwych skutków prawnych, **w terminie 60 dni,** licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, **w notaryacie w Arbon uczynili.**

Frauenfeld, dnia 8 sierpnia 1898.

Sądowa kancelarya w Arbon.

Erbenaufruf.

Gemäss Beschluss des Bezirksgerichtes Arbon vom 14 v. M. werden hiemit alle diejenigen, welche auf den Nachlass des am 29 Juni l. J. in **Arbon am Bodensee, Schweiz,** verstorbenen **Ritter Alfr. Rawicz-Mysłowski, Senior, von Zubrzec, Bezirk Buczacz, Galizien,** Erbansprüche geltend machen, beziehungsweise dessen Testament anfechten wollen, aufgefordert, dies bei Vermeidung der gesetzlichen Rechtsnachtheile innerhalb der Frist **von 60 Tagen,** vom Datum dieser Veröffentlichung, an beim **Notariat Arbon zu thun.**

Frauenfeld, den 8 August 1898.

Gerichtskanzlei Arbon.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. Telefon nr. 569. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.